

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

OBNIŻENIE OPŁAT EGZEKUCYJNYCH pobieranych przez urzędy skarbowe przy ściąganiu drobnych należności

Łączna kwota opłat nie może przewyższyć połowy sumy należności

WARSZAWA, 12 listopada. (PAT). Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia, zmieniającego niektóre przepisy o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

Rozporządzenie to ma przede wszystkim na celu obniżenie opłat egzekucyjnych, pobieranych przy ściąganiu drobnych należności.

Obecnie łączna kwota opłat za ściąganie należności do 50 zł. waha się w granicach od 5 do 6 zł., przyczem nieraz zdarza się, że przy bardzo drobnych należnościach opłaty te przewyższają należności.

Projektowane rozporządzenie przewiduje obniżenie wspomnianych opłat dla należności, nie przekraczających 50 zł., o połowę, a nadto wprowadza nowy przepis, że łączna kwota opłat za dokonanie czynności egzekucyjnej nie może przewyższyć połowy sumy ściąganej należności.

Pozatem rozporządzenie zmierza do zmniejszenia ilości tytułów wykonawczych, nadsyłanych urzędem skarbowym przez wierzycieli nieskarbowych. W tym celu wspomniany projekt uprawnia wierzycieli do wysyłania upomnień

egzekucyjnych, co obecnie ciąży na urzędach skarbowych, postanawiając, że przed skierowaniem wniosku egzekucyjnego do urzędu skarbowego wierzyciel obowiązany będzie wysłać płatnikowi pisemne upomnienie z zagrożeniem wdrożenia egzekucji przez właściwą władzę egzekucyjną, jeżeli płatnik w terminie 9-dni od doręczenia upomnienia nie uiszczy poszukiwanej należności.

Wysyłanie upomnień przez wierzycieli niewątpliwie zmniejszy bardzo znacznie napływ tytułów wykonawczych do u-

rzędów skarbowych, praktyka bowiem wykazała, że po otrzymaniu upomnienia bardzo wielu płatników reguluje swoje należności, albo też uzyskuje ulgi w ich spłacie.

Powadło otrzymanie upomnienia bezpośrednio od wierzyciela pozwoli łatwiej wyjaśnić wszelkie ewentualne niedokładności w obliczeniu należnej kwoty i uniknąć w ten sposób wdrożenia niesłusznej egzekucji.

Nadto urzędy skarbowe będą upoważnione do udzielania wierzycielom zezwoleń na po-

zyskanie we własnym zakresie potrzebnych kroków celem ściągania należności w drodze sądowej.

Wreszcie projektowane rozporządzenie uzgadnia zereg przepisów z zakresu postępowania egzekucyjnego władz skarbowych z analogicznymi przepisami o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, dzięki czemu orzecznictwo sądowe, wydane w sprawach egzekucji sądowej, można będzie stosować przy wykładni takich samych przepisów o egzekucji skarbowej.

Włochy grożą opuszczeniem ligi

w razie zastosowania sankcji gospodarczo-finansowych

Nota protestacyjna zapowiada zarządzenia ochronne, które podważyć mogą być miliony robotników całego świata

RZYM, 12 listopada. (PAT). Dzienniki ogłaszają treść noty protestacyjnej, wystosowanej do państw, zasiadających w Genewie w Komitecie koordynacyjnym. Tezy zawarte w tej notcie dadzą się ująć w następujących punktach:

1) Rząd włoski przypomina rwa notę z dnia 7 października, w której przeciwstawił się stanowisku zajętemu przez ligę narodów w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego. Dziś wobec tego, że liczni członkowie ligi narodów, powołując się na art. 16 paktu, przystępują do stosowania sankcji przeciw Włochom, rząd włoski pownia swój stanowczy protest przeciw tym niesprawiedliwym zarządzeniom.

2) Rząd włoski zwraca uwagę, że wypadki, które nastąpiły po ostatniej sesji rady ligi narodów całkowicie potwierdziły słuszność tez włoskich.

Wielka liczba ludności tigrzyjskiej wraz z przywódcami i klerem zgłosiła swą uległość wobec władz włoskich, domagając się od Włoch opieki.

Rząd włoski zniósł niewolnictwo, wyzwalał 16 tysięcy niewolników i szerzył cywilizację, wykonując postanowienia, przewidziane przez art. 22 paktu.

Z faktów tych liga narodów winnaby wyciągnąć należyte konsekwencje.

3) Rząd włoski utrzymuje, że procedura zastosowana w Gene-

wie, jest sprzeczna z duchem paktu ligi.

4) Środki gospodarcze i handlowe nigdy dotychczas niestosowane w wypadkach znacznie

poważniejszych, miałyby być bez żadnego stopniowania wprowadzone w ruch po raz pierwszy przeciw Włochom.

5) Rząd włoski zwraca uwa-

gę na poważne konsekwencje, jakie pociągną za sobą sankcje dla gospodarki światowej i tak już doświadczonych wielkimi trudnościami.

Rząd włoski będzie musiał przedsięwziąć środki, które wprowadzić mogą zasadnicze odchylenia w istniejących praktykach wymiany i handlu. Zaha-mowanie importu włoskiego, będące prawdziwym aktem wrogości przeciw Włochom, całkowicie usprawiedliwiają nieuniknione zarządzenia o bronie Włoch. Sztuczne wyłączenie z obrotu światowego na rod, liczącego 44 miliony ludności, podważył być miliony robotników całego świata.

Sankcje i przeciwsankcje pociągną ponadto za sobą najważniejsze następstwa natury moralnej i psychologicznej, — które trwać będą mogły dłużej niż sam okres sankcji i zaburzenia, które one spowodują.

6) Włochy dotychczas nie chciały oddzielać się od Genewy, ponieważ pragnęły uniknąć, aby zatarg obecny mógł doprowadzić do szerszych komplikacji.

Rząd włoski zwraca jednak uwagę członków ligi narodów na odpowiedzialność, jaką pociągną za sobą środki, stosowane przeciw Włochom oraz na ich poważne następstwa.

Eric Drummond u Mussoliniego

RZYM, 12 listopada. (PAT). Mussolini przyjął dziś wieczorem sir Erika Drummonda, z którym odbył przeszło godzinną rozmowę.

Francja -- wrogiem Nr. 2

Włosi uważają francuzów za zdrajców

PARYŻ, 12.XI (PAT). — „Le Journal“ zamieszcza sprawozdanie swego współpracownika, z rozmowy odbytej z podsekretarzem stanu Suvichem.

Zastosowanie sankcji — zdaniem Suvicha — nie odniesie większych skutków. Może powiększyć ono tylko bezrobocie, jeżeli nie w Anglii, to w każdym razie we Francji.

Włochy domagają się zezwolenia na działanie w ciągu 6 miesięcy. Przez ten czas włosi wprowadzą cywilizację w Abisynji.

„Le Journal“ opatruje wywiad ten komentarzem, w którym ubolewa nad pewnymi krytykami wysokich osobistości politycznych włoskich pod adresem Francji. Dziennik zaznacza z naciskiem, że należy uważać

na niedopuszczalne, aby mówiono o Francji jako o wrogu nr. 2, lub, aby senator Davanzatti w przemówieniu, transmitowanym przez radio, nazwał francuzów zdrajcami.

Dziennik wyraża zdziwienie, że rząd włoski, który kontroluje wszelkie przejawy opinii publicznej, pozwolił na tego rodzaju wystąpienia i kalumnie.

Samorządy zamiast komisarzy

Wybory do rady miejskiej w Warszawie będą wkrótce rozpisane

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak już donosiliśmy przed ostatnim posiedzeniem rady ministrów odbyła się konferencja b. premierów. Przybyli na nią wszyscy b. premierowie rządów pomajowych z wyjątkiem p. Barła i Kozłowskiego.

Na specjalną uwagę zasługiwał fakt, że na konferencji tej

obecny był również min. Beck.

Konferencja ta nie dotyczyła wyłącznie spraw budżetowych i najbliższych dekretów, lecz obejmowała również sprawy polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Podobno na skutki tej konferencji nie będziemy długo czekać. Pierwszym owocem tych na rad ma być skasowanie rządów

komisarycznych w większych miastach Polski. Departament samorządowy min. spraw wewnętrznych opracowuje już ordynację wyborczą dla Warszawy, to też spodziewają się, że wybory do stołecznej rady miejskiej odbędą się w roku 1936.

Co się tyczy Łodzi, to narazie nie powzięto jeszcze żadnych decyzji.

Najokrutniejsza niesprawiedliwość

W niezwykle ostrym dla tego pisma sposobie zwraca się w artykule wstępnym „Times” Londyński przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech. Poniżej przyłączamy artykuł tego wielkiego pisma angielskiego in extenso:

„Historja uczy, że rewolucja jeśli chce być stała, zwykle zostaje zahamowana przez swe własne ekscesy. W Niemczech wydaje się, że stan stabilizacji nie został jeszcze osiągnięty. No we ustawy przeciwko żydom nie mieckim, które zostały ogłoszone z okazji dnia partyjnego narodowych socjalistów w Norymberdze, zostały zagranicą użyte do tego, aby zapowiedzieć, że stanowią one koniec dowolności w polityce antysemitycznej. Na jej miejsce miały ostatecznie wejść w życie te ustawy, choć bardzo twarde i knebujące. Żydzi mieli otrzymać nawet pewne prawa, choćby tylko prawa „obywateli drugiej klasy”.

Ale opublikowane w naszym piśmie sprawozdanie naszego godnego zaufania współpracownika o obecnej sytuacji żydów w Niemczech wskazuje najdowodniej, jak zawodne były te nadzieje. Fanatyczna denuncjacja, ucisk i prześladowanie bezbronnej i nieszczęśliwej społeczności zdaje się szaleć w bardziej jeszcze niepokojący sposób, niż kiedykolwiek. Gnębi się ludzi w klatce. Chcieliby oni, ale przeważnie nie mogą się wydostać. A są prześladowani nie tylko socjaliści, ale przede wszystkim gospodarze. Po tem, gdy odebrano im wszelkie prawa obywatelskie, odmawia im się obecnie prawa do życia. Płeć i wiek nie stanowią okoliczności łagodzących. Nawet dzieci nie mogą uniknąć strasznego losu. Jest to może najokrutniejsza niesprawiedliwość z pośród wszystkich i to w tym czasie, kiedy bolszewicy, jak donosili ostatnio nasz korespondent z Rygi, ci sami bolszewicy, których metody ślepo naśladowują narodowi socjaliści, skasowali naukę klasową w szkołach.

Społeczeństwo, które jest gotowe tolerować te rzeczy, niewątpliwie zbierze to, co posiada. Jeśli bezprawne mieszanie się do życia prywatnego jednostki jest dozwolone, a szpiegostwo — wynagradzane — to nie może nikogo dziwić, że Niemcy stały się „Rajem dla szantażystów”. Sami Niemcy muszą cierpieć z tego powodu, że wpędza się żydów w różnych zawodach i gałęziach przemysłu w likwidację i bankructwo. Tego rodzaju postępowanie może dać satysfakcję zazdrości gospodarce drobnych posiadaczy sklepów stanu średniego. Być może, że niektórzy z nich nawet trochę więcej zarabiają. Ale w sumie obciąża to postępowanie zupełnie oczywiście gospodarce niemiecką jako całość, ponieważ skutki zagranicą nie mogą się nie objawić.

Pomimo delikatnego różniczkowania, które ostatnio każdy kraj przeprowadza pomiędzy polityką wewnętrzną i zagraniczną, nie będzie można uniknąć skutków zagranicą. W Anglii, w Ameryce i w innych krajach miliony czytelników śledzi i osądza wiadomości z Niemiec. Ostatnia faza walki z żydami idzie o wiele dalej, niż dawniejsze proklamacje narodowych socjalistów. Są oni zdania, że wiara „Służyć Niemcom, to służyć Bogu” jest wiarą, która mocno się różni od

Rzym przeciwko całemu światu

Włochy uważają za swego wroga Anglię, Francję, a nawet Polskę

Rzym, w listopadzie.

Opinia włoska przeżywa okres rozczarowania do Francji i rozgorzyczenia. Niemal czuje się przez nią zdradzona. Niezadowolenie z linii politycznej Paryża wzbierało tu już od kilku tygodni. Jednak dopiero w ciągu ostatnich dziesięciu dni spotęgowało się tak dalece, że przedarło się na zewnątrz i znalazło ujście nawet na łamach prasy. Poprzednio słyszano się najwyżej zastrzeżenia i słowa oględnej krytyki w rozmowach z dobrymi przyjaciółmi. W szerszym gronie, a tembardziej na forum publicznym, unikano skrętnie polemicznych uwag pod adresem Paryża, nie chcąc obciążać niemi stosunków, panujących między łączniemi siostrzycami.

Powód do niezadowolenia daje postawa Francji w sprawie abisyńskiej i sankcji. W rozgrywce dyplomatycznej o stawkę etiopską postawiły Włochy na kartę francuską. Oczekiwały wiele po współpracy i przyjaźni, zadzierzgniętej poprzez wizytę Laval'a w wiecznym mieście i układy rzymskie. Spodziewały się najpierw, że Francja pomoże im, aby zatarg abisyński nie dobiegł się w mechanizm genewski, aby był rozstrzygnięty poza ligą, w gronie trzech mocarstw zachodnich. Potem liczone, że Paryż zdoła osłabić akcje brytyjską na terenie Genewy, przeciągnąć bardzo długo przy pomocy chwytów proceduralnych, rozprawę przeciwko Włochom. Wreszcie,

kiedy wbrew nadziejom, są odbył się bardzo szybko, Rzym spodziewał się, że Laval potrafi złagodzić system sankcji, poczynić w nim wielkie luki i opóźnić poważnie ich wejście w życie.

Nie spełniła się ta rachuba. Mało tego, Paryż ujawnił znacznie większy brak odporności na sugestję Londynu, niż mu to przypisywała początkowo opinia rzymska. Mimo gorących zakleć ze strony włoskiej wyraził on swą zgodę na udzielenie Anglii pomocy, skoro zostałyby zaatakowane w związku z wykonywaniem sankcji na morzu Śródziemnym. I to pomocy automatu, bez czekania aż liga ustali, kto ponosi odpowiedzialność za incydent; oraz wiele skutecznej, albowiem premier Laval zapewnił na komisji dla spraw zagranicznych, że oddane zostaną do dyspozycji ewentualnego napadniętego wszystkie siły morskie, lądowe i powietrzne.

Takie postawienie sprawy zabolowało bardzo Włochy i przekonało je, że w rozgrywce o pozyskanie Paryża szalała przechyliła się zdecydowanie na korzyść Londynu. Rzym pojął ostatecznie, iż Francja stawia współpracę z Anglią ponad jego przyjaźń. Z uświadomienia sobie tego przykrego dla Włoch faktu wzięło początek rozgorzyczenie na Francję. A jest ono silne. Wyrzuca się jej, że sprzeniewierzyła się zadzierzgniętej w styczniu przyjaźni, że dała się wprząc posłusznie w rydwan imperjaliz-

mu angielskiego i stała się jego powolnym narzędziem. Obwinia się ją o małoduszność i niewdzięczność. Zdając sobie sprawę, że niedostatecznie wynagrodzono obfitą daninę krwi, złożoną w wielkiej wojnie przez Włochy i oszukano je przy podziale łupu, Francja nie skorzystała przecież z nadarzającej się teraz okazji wyrównania wyrządzonej im wówczas krzywdy.

Z przekąsem i cierpką barwą mówi się w Rzymie o zapewnieniach przyjaźni dla Włoch, składanych przez polityków francuskich i o demonstracjach przeciw sankcjom, nie przestających powtarzać się w Paryżu, które jeszcze tak niedawno spotykały się tu z gorącym przyjęciem:

— Najpiękniejsze słowa — wywodzi się teraz — nie wznoszą nas, o ile nie są poparte czynami. Skoro zaś czynny, jak to ma miejsce z Francją i wieloma innymi krajami, klęka się z deklaracją przyjaźni, są im sprzeczne, to na takie oświadczenia jesteśmy głusi. Nie zapominamy zarówno dobra jak i zła, które nam wyrządzone w tej krytycznej godzinie.

W rozdrażnieniu wszystkie państwa, które zgodziły się na stosowanie sankcji, zalicza sze roka opinia jeśli nie do wrogiej, to przynajmniej nieprzyjaznej grupy. Nie wyłącza jej Polski. Jednym zarzuca negatywny stosunek do aspiracji włoskich, innym serwilizm wobec W. Brytanji, brak odwagi do przeciwstawienia się jej naciskowi.

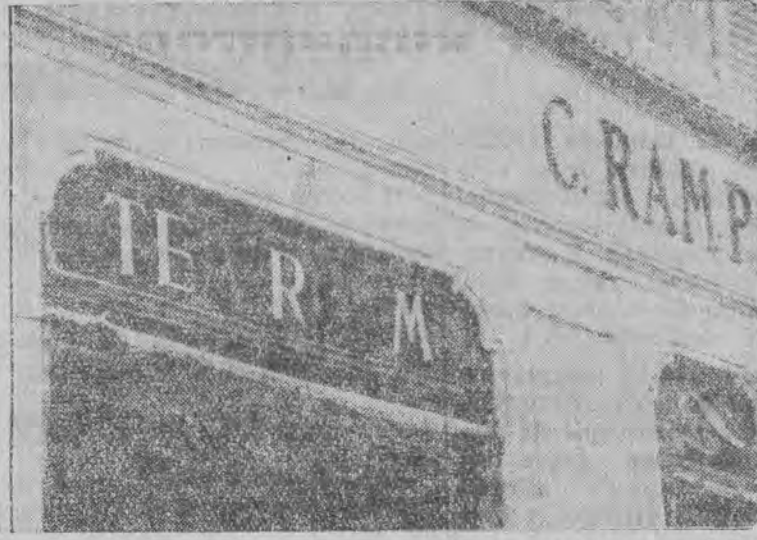
Ale wszystkie te niechęte, czasem nawet wrogie nastroje wobec zagranicy, stosującej sankcje, są niczem w zestawieniu z głuchą, zażartą nienawiścią, jaką żywią masy włoskie w stosunku do Anglii. Przeciw niej też zwrócić się najpierw bojkot wyrobów zagranicznych, którym odpowiedziano na sankcje. Przez z wszystkim co angielskie! — jest hasłem dnia. Prowadzi się krucjaty nie tylko przeciw towarom angielskim, ale i obyczajom, tak nawet niewinnym jak picie po południu herbaty czy gry w brydża, sztuce, książkom i gazetom.

Przed kilku dniami przegagnęły ulicami różnych miast włoskich pochody młodzieży akademickiej i zatrzymując się przed przedsiębiorstwami angielskimi i lub tylko o nazwach angielskich zrywały szyldy i zmieniali nazwy na włoskie. Tak „Hotel Angielski” stał się „Hotelem Półki XIV ery faszyzowskiej”, skład kafelek męskiej p. l. „Książka Walji” nazywa się „Książka Piemontu”, aptekom angielskim każe się sprzedawać wyłącznie włoskie leki i t. p.

Wśród tej poważnej skądinąd akcji jeden komiczny epizod. Odbyło się nowe wygnanie z raju. Młodzież akademicka zerwała w Rzymie napis z „Hotelu Eden”. Może to świadczyć dobrze o jej patriotyzmie, ale z pewnością źle daje świadectwo jej inteligencji. Utożsamiono raj z ministrem Edenem. Od wzniosłości jeden tylko krok do śmieszności.

R. N.

Antyangielskie nastroje we Włoszech



Cały szereg firm o nazwach angielskich zmienia wszystkie swoje szyldy, przystosowując je do fali patriotyzmu, jak np. zamiast „Principe di Galles” (Książka Walji) pojawia się „Principe di Piemonte”, będące tytułem włoskiego następcy tronu.

Institut de Beauté
POMA
powróciła
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

odwrócenia tej wiary, a jest urzędowo i nieurzędowo jaknajenergiczniej propagowana.

Świat zapytuje się, czy te hasła proklamowane są z wiedzą i akceptacją „Fuehrera”, czy jego autorytet wciąż jeszcze jest najwyższy i czy narodowi socjaliści skapitulowali przed swymi najniższymi elementami.

Teatr „ROZMAITOCI” tel. 112-95
Dni o godz. 9.30 wiecz. sensoryjna sztuka A. Nagiera p. t. „Ślub w więzieniu”
Dekoracje: art. mal. B. Kudewicz

Gościnne występy młodej utalentowanej artystki **Diny Halpern** oraz jej partnera **Sema Broneckiego**
Sala mocno ogrzana

Sala Filharmonij Tel. 215-84. — **Wiedeń w Łodzi.** Dziś, w środę 13 i czwartek 14 bm.
o godz. 9 wiecz. ostatnie dwa gościnne występy znakomitego zespołu wiedeńskiego, złożonego z 25 najświetniejszych artystów i najpiękniejszych kobiet WIEDNIA z królami komików **FABKASEM i GRÜNBAUMEM** pt. Teatr na sprzedaż Melo-parodyści Hans Albers, Feliks Bressart, Richard Tauber.
Pozostałe nieliczne bilety sprzedaje kasa Filharmonij

CASINO Wielki tryumf **Grace Moore** w filmie p. t. „Idziemy po szczęście” Ceny znizzone!!
Pocz. 4. 6. 8. 10 Na wszystkie seanse od zł. 1.09

Wielka komedia muzyczna prod. Sascha-Film, Wiedeń

Szalony Porucznik

W rol. gł. **Gustaw Fröhlich, Lida Barowa, Georges Aleksander i Adela Sandrock.** Zapowiada „Rialto”

RIALTO

Dziś pocz. seansów:
12, 2.30, 5, 7.30, 10

Sen Nocy Letniej reż. Max Reinhardt

Dla młodzieży szkolnej na poranki o godz. 12 i 2.30 ceny biletów za okazaniem legitymacji szkolnej od **54 gr.**

Zygzyki

Do więzienia!

Wśród kilkuset nowych dekre-
tów, które niedawno wydał rząd
Laval, znajduje się również dek-
ret, mający za treść ochronę
głów i ministrów spraw zagranicz-
nych obcych państw. Na margine-
sie tego dekretu deputowany Jean
Piot pisze w „Oeuvre” uwagi, któ-
rych aktualność w całym szeregu
państw europejskich nie da się
zaprzeczyć i które dlatego poniżej
zamieszczamy.

(Redakcja)

„Mussolini”, pisze Leon Blum,
„którego od ubiegłej niedzieli nie
możę już określać, jako mordercy
Matteottiego, nie narażając się na
karę więzienia...”

Tak, tak, my również ryzyku-
jemy więzieniem od trzech mie-
sięcy do roku, jeśli odważymy się po-
wiedzieć, że Hitler formalnie za-
mordował Roehma i tak przy oka-
zji kazał zgładzić kilku żydów.

Gdyby ten sam Roehm pozostał so-
lidarny z Hitlerem i ewentualnie zo-
stał ministrem spraw zagranicz-
nych Rzeszy, to od niedzieli podle-
galibyśmy tej samej karze, mówiąc
o jego niezwykłych skłonnościach.

Odpowiedzą nam na to, że to nas
nie obchodzi, że tarcia między
Hitlerem i jego żydami „winny nam
się szargać”. Oczywiście. Wobec te-
go chodzi właściwie o to, aby za-
bronić francuskim dziennikarzom
zajmowania się wielkimi sprawami
ich ojczyzny i utrzymywania swych
czytelników an courant spraw bie-
żących. Od czasów wojny szerokie
masy narodu francuskiego coraz
bardziej interesują się sprawami za-
granicznymi. Liga narodów — i to
jest najważniejszą z jej zasług —
wprowadziła jawność swych dysku-
sji i tą drogą zmusiła każdego z
nas do interesowania się nie tylko
kroniką i wypadkami kryminalny-
mi. A więc od tej chwili jest nam
zabroniona wszelka „nieortodok-
syjna” ocena polityki europejskiej.

Gazeta może bezkarnie ujadać na
Anglię, Niemcy, Włochy, naród
angielski, naród niemiecki, czy naród
włoski. Ale jeśli pozwoli sobie na
najdrobniejszą uwagę, czy atuzję,
która może być uważana za obelgę
pod adresem innej lub bardziej
przemijających osobistości, stoją-
cych na czele państw i ministerstw
spraw zagranicznych, to miejsce
jej jest na ławie oskarżonych!

Wspaniale! I jaki postęp w ciągu
piętnastu lat! Zamiast obłędu, po-
legającego na tem, że narody mają
się pogodzić, porozumiano się co
do tego, aby „Fuehrerzy” nawza-
jem byli zabezpieczeni przed kryty-
ką! Nie wiemy, jaki użytek chce
premier Laval zrobić z tego dekretu.
Musimy sobie jedynie zadać py-
tanie, co przy pewnych okoliczno-
ściach uczyni jutro, mając taki de-
kret w rękach, gabinet reakcyjny...

Jean Piot.

Upiorny tren „markietanek” Kobiety do „użytku” żołnierzy włoskich na froncie w Abisynji

Cesarz abisyński zmobilizo-
wał kobiety. Jak wiadomo, wy-
dał Haile Selassie rozkaz, by
żona mężczyźni udali się na front
wraz z swymi żonami, które ma-
ją gotować pożywienie i nosić
je wojownikom. Nieżonaci za-
brać mają jakakolwiek niezamę-
żną kobietę. Kobiety stano-
wią tren armji, mają spełnić fun-
kcje połowych kucharek, obo-
wiązkę intendenty, dbającej o
umundurowanie żołnierzy, nie-
wątpliwie spełniać będą również
posłannictwo sanitariuszek, za-
stępując nieraz nawet lekarzy
czy też wiejskich znachorów.
Każdy abisyński „pospolitak” bę-
dzie miał, stosownie do woli ce-
sarza, swą własną „markietan-
kę” — ślubną lub nieślubną.

Nie od rzeczy będzie w tej
chwili wskazać na to, że rów-
nież armja włoska przybyła do
Afryki z licznymi kobietami. Po-
co? — spyta może ktoś naiwny.
Wszak włoski mają napewno swo-
je kuchnie polowe i rzeczowo
zorganizowane magazyny umun-
durowania, kierowane nie przez
domorosłe szwaczki, lecz przez
fachowych podoficerów inten-
denty; mają lazarety z wojsko-
wymi lekarzami i sanitariuszka-
mi... Mimo to ciągnie za armja

włoską cały tren kobiet.

Od szeregu tygodni, odkąd od-
pływają coraz to nowe transpor-
ty włoskich żołnierzy do Erytrei
wyludniają się niektóre portowe
uliczki Marsylii. Kilku korsy-
kanów uwijało się wśród parte-

Przy bólach reumatycznych
i artretycznych stosuje się
tabletki Rogal, przynoszące
ulgę w tych cierpieniach.
Przy grypcy i przeziębie-
niu stosuje się również



Rogal

ZNIŻONA CENA
12 tabletek 250 zł

rowych pokoi zamieszkałych
przez najuboższe służebniczeki
bogini Astarte, proponując im
nader oryginalne i korzystne kon-
frakty: wyjazd do Asmary, skąd
za armja włoską wyruszą w
głąb Abisynji; otrzymują wzam-
ian kosztą podróży, 1000 do
2000 franków na rękę i będą
miały, rzecz jasna, nadzwyczaj-
ne, bezkonkurencyjne widoki za-
robkowe!

Nic dziwnego, że w obecnych
czasach, w których we wszyst-

kich dziedzinach odczuwa się
ciężko kryzys gospodarczy, nie-
jedną z tych nieszczęśliwych
istot, nie przeczuwając czekają-
cego ją piekła zgodziła się z ra-
dością na tak ponętną ofertę.
Nie jedna — ale prawie tysiąc!

Tysiąc kobiet z Marsylii od-
płyne ostatnio do Erytrei. W no-
wych eleganckich trench-coat-
ach, dumne i szczęśliwe, zegna-
ły z uśmiechem ląd, na którym
pozostawiły pełne zawiści towa-
rzyski...

Nasuwa się jednak pytanie:
dlaczego Marsylja właśnie mu-
siała dostarczyć tak wysokiego
kontyngentu „markietanek”?
Czyż nie można ich było znaleźć
w miastach włoskich? Nie. W
przeciwieństwie do negusa, wy-
słajającego na front żony swych
ludzi, zarządził bowiem Duce,
czy też jego oficer, organizujący
ten upiorny tren kobiecy, że
nie może się w nim znaleźć ani
jedna włoszka. Włoszki przy-
będą do Abisynji nieco później,
wówczas, gdy w zdobytym i u-
jarmionym kraju zacnie roz-
kwitnąć nowe życie rodzinne. —

Przybywać będą jako żony kolo-
nistów, jako matki przyszłych
pokoleń, jako zapobiegliwe go-
spodynie. Na funkcję markietan-
ek — szkoda włoskich kobiet.

Ale oto kobiety z Marsylii, te
same, które z taką dumą i rado-
ścią przed kilku miesiącami opu-
ściły swe portowe uliczki, za-
czynają teraz wracać. Zrazu po-
dwie, trzy, teraz całymi grupa-
mi — chore, wynędzniałe, upior-
ne! Nawet te, które nie podaży-
ły jeszcze wraz z trenem w głąb
Czarnego Łądu, nie mogły znieść
okropnego klimatu i koszmarnych
warunków bytu, na jakie
były narażone w tej wojnie kol-
onjalnej.

Jedna po drugiej zapadały na
malarję, na różne tropikalne go-
rączki, umierając jak muchy.

Nikt się wprawdzie o to nie
troszczył (szkoda tylko pienięd-
zy, które im dano na wyjazd i
ekwipunek), ale trzeba pomy-
śleć o uzupełnieniu rzędnych
kadr nieodzownych markietan-
ek. I oto okazało się, że tylko
kobiety tubylcze — murzynki i
arabki z Erytrei — znieść mogą
pobyt w tym klimacie i trudy
przeprawy w głąb łądu. Zaroil
się tedy upiorny tren kobiecy od
twarzy śniadych i czarnych
zwerbowanych dobrowolnie, ale
nieraz i pod przymusem: miej-
scowe kobiety wiedziały bowiem
zbyt dobrze co znaczy wyprawa
w głąb Czarnego Łądu i niejed-
na rozpaczliwie się przed nią
broniła.

Oto blaski i cienie nowoczes-
nej wojny kolonjalnej. Ogląda-
jąc tak liczne w ostatnich latach
filmy z życia Legji Cudzoziem-
skiej patrzyliśmy z pewnem nie-
dowierzaniem na ten upiorny
tren „markietanek”, ciągnących
za armja przez gorące piaski a-
frykańskie. Sądziłszy, że jest
to tragiczny efekt, wymyślony
przez pełnego fantazji scenarzy-
stę czy reżysera. Teraz jednak
okazuje się, że również i ta po-
nura ohydna strona wojny a-
frykańskiej jest równie prawdzi-
wa. —

Szalone prace intendenty włoskiej

Żywność dowożona jest samochodami, na mułach i wreszcie zrzucana z samolotów

RZYM, 12. XI. (Tel. wł.). Z As-
mary podają kilka ciekawych
cyfr o zaopatrywaniu w żywność
wojsk włoskich, operujących na
froncie północnym.

Wojska te używają tygodnio-
wo 20 tysięcy kwintali żywności,
w tem 2.800 kwintali mięsa.

Żywność tę dowozi dziennie
500 samochodów do linii fronto-
wych.

W Asmarze wybudowano spe-
cjalną chłodnię, skąd wysyła się
codziennie na front 400 kwinta-
li mięsa.

Piekarnie frontowe używają
dziennie na wyrób pieczywa 125
tys. klg. pszenicy. Kuchnie po-
lowe, piekarnie i t. p. używają
dziennie 600 kwintali drzewa. —
Główna intendtura wojsk wło-
skich w Asmarze utworzyła spe-
cjalny wydział dla zaopatrywa-
nia wojsk w drzewo. Na pozyc-
jach wysokogórskich utworzo-
no specjalne magazyny prowian-
towe, do których żywność dowo-
żona jest na mułach.

Muły i konie używają tygo-
dniowo 20.000 kwintali paszy.

W bezpośrednim sąsiedztwie
linji bojowej znajduje się 7.000
mułów. Ogólna liczba wielbłą-
dów, mułów, koni i osłów wyno-
si 60.000.

W porcie Massaua wyładowu-
je się dziennie 4.000 tonn pro-
wiantów, podczas gdy donie-
dawna wyładowywano 400 tonn.

Wysunięte posterunki włoskie
zaopatrywane są w żywność,
wodę i amunicję przy pomocy

1.000 certyfikatów a confu

JEROZOLIMA, 12. XI. (PAT.)
Agencja żydowska otrzymała od
rządu palestyńskiego 1.000 certy-
fikatów imigracyjnych na po-
czet przyszłego kontyngentu (paź-
dziernik — marzec). Z kwoty tej
około 500 certyfikatów przezna-
czono dla wychodźców żydow-
skich z Niemiec.

Hauptmann apeluje do sądu najwyższego

WASZYNGTON, 12. XI. (PAT.)
Do sądu najwyższego wpłynęła
apelacja Brunona Hauptmanna
przeciw wyrokowi sądu w Fle-
mington, skazującemu go na
śmierć za uprowadzenie i zamor-
dowanie syna Lindberghów. —
Hauptmann w skardze apelacyj-
nej dowodzi, że sąd w Fleming-
ton pogwałcił przepisy konstytu-
cji.

Ostatni apel Stahlhelmu

BERLIN, 12. XI. (PAT.) — Od-
działom rozwiązanego Stahlhel-
mu zezwolono na odbycie ostat-
niego apelu członków w czasie
od 10 do 15 listopada.

Gwardzista przed pałacem królewskim



Karykaturzysta polski Feliks Topolski wydaje obecnie w Londynie książkę,
zawierającą 150 jego rysunków, przedstawiających życie tego wielkiego mi-
sta, szczególnie w gorących dniach jubileuszu królewskiego. Na zdjęciu o-
brazek Topolskiego z tych dni; przechodząc przypatruje się pilnie wspan-
iałej postaci gwardzisty królewskiego strzegącego bram pałacu Buckingham
skiego.

BOSAMBO

od dziś w kinie „EUROPA”

O wartości filmu decyduje:

TEMAT
GRA
WYKONANIE

GRAND-KINO

zapowiada już w następnym progra-
mie film, który spełni te warunki

ANNA KARENINA

Greta Garbo
Fredric March
Freddie Bartholomew

Dekrety podatkowe zapadną w końcu tygodnia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Decyzja w sprawie podwyższenia podatku dochodowego ma zapadnąć dopiero w końcu bieżącego tygodnia i ukaże się łącznie z czterema dekrety gospodarczymi.

Druga seria dekrétów spodziewana jest w czwartek, ponieważ zachodzi jeszcze konieczność uzgodnienia niektórych punktów.

Ambasador von Moltke uległ wypadkowi samochodowemu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke nie brał udziału we wczorajszych uroczystościach z okazji Święta Niepodległości, ponieważ uległ dzień przedtem wypadkowi samochodowemu.

Rzeki wylały

PARYŻ, 12.XI (PAT.) — Niepogody i deszcze wywołały wylewy rzek. Rodan wystąpił z brzegów, zalewając trzecią część m. Avignon. W okręgu Nimes tama nad Rodanem została zerwana, w okręgu Tulonu wylała rzeka Argens, również w St. Raphael dała się we znaki powódź.

Proces Delonga rozpoczęty

Sprzeczne zeznania świadków. -- Prokurator chce zasięgać opinii co do tendencji związku harcerstwa polskiego

MORAWSKA OSTRAWA, 12 listopada. (PAT.) Dziś — rano przed sądem okręgowym w Morawskiej Ostrawie rozpoczęła się rozprawa przeciwko harcerzowi polskiemu Janowi Delongowi, obywatelowi polskiemu, oskarżonemu o zbrodnię par. 2 ustawy o ochronie republiki, której to zbrodni miał dopuścić się przez udział w demonstracji w polskim Cieszynie dnia 28 lipca b. r.

Rozprawa wzbudziła wielkie zainteresowanie. — Na proces przybyło siedmiu specjalnych prawodawców prasy polskiej i szereg dziennikarzy czeskich.

Przybyli również adwokaci polscy Pascalski i Ettinger z Warszawy.

Akt oskarżenia opisuje manifestację w Cieszynie. Podczas tej manifestacji wygłoszono szereg przemówień, polecających postępowanie władz czeskich wobec ludności polskiej, orazem przez ulice miasta ruszyć pochód.

Jan Delong, jak twierdzi akt oskarżenia, znajdował się w



pierwszych szeregach uczestników pochodu, wznosił okrzyki antyczeskie i miał rzucać kamieniami na czeskich celników

i żandarmów, znajdujących się w pobliżu granicy.

Udział Jana Delonga w tej manifestacji akt oskarżenia określa jako udział w spisku przeciwko republice oraz przebieg gwałtu publicznego.

Delong, zapytany, czy do winy się przyznaje, odpowiada, że nie.

Wezwany do złożenia zeznań oświadcza, że jest obywatelem polskim i sąc czeski nie jest kompetentny do sądenia go za przestępstwa, jakie akt oskarżenia mu zarzuca.

Nastąpiły zeznania świadków, którymi są wyłącznie żandarmi i strażnicy graniczni. — Zeznania te różnią się między sobą w ocenie odległości pomiędzy tłumem na polskiej stronie, a kordonem — po czeskiej. Świadczy Delonga, jako uczestnika manifestacji.

Wszystkich świadków indagowano, czy Delong należał do Legionu Młodych. Odpowiedzieli, że dokumentów na to nie mieli, ale słyszeli o tem z Pol-

skiego Radja w Katowicach.

Sędzia odrzuca jednak ten dowód, twierdząc, że informacje Polskiego Radja w Katowicach nie są prawdziwe i nie są dostatecznymi dowodami.

Na popołudniowej rozprawie Delonga prokurator wystąpił z wnioskiem o zbadanie materiału z rewizji w lokalu harcerstwa polskiego w czeskim Cieszynie i o zasięgnięcie opinii w dyrekcji policji w Mor. Ostrawie co do tendencji harcerstwa polskiego w Czechosłowacji.

Obrońca postawił wniosek o zbadanie stanu zdrowia Delonga na dowód, że nie mógł on rzucać kamieniami i wręczać wniosek o odczytanie sprawozdania skautów czeskich ze zjazdu w Spale, w którym to sprawozdaniu skauti czescy podnosili gościnność polską.

Trybunał przychylił się do wszystkich tych wniosków i odroczył rozprawę do jutra do godziny 10 rano.

Na 10 rat miesięcznych

rozłożyło ministerstwo należność za pożyczkę inwestycyjną

WARSZAWA, 12 listopada. (PAT.) Ukazało się obwieszczenie ministra skarbu z dnia 9 listopada b. r. w sprawie częściowej zmiany obwieszczenia ministra skarbu z dnia 31 marca 1935 o wypuszczeniu 3-proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej. W związku z tem wydane zostały również przez delegata do spraw 5-proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej odpowiednie okólniki.

W myśl tych zarządzeń, pozostałe do uiszczenia trzy raty z tytułu subskrypcji 3-proc. premj. pożyczki inwestycyjnej których terminy płatności zapadają w grudniu 1935 r., w styczniu i lutym 1936 r., rozkłada się na 10 rat miesięcznych z terminem płatności do dnia 5 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1-go grudnia 1935 r. do dnia 5-go września 1936 roku.

Wobec rozłożenia reszty na-

leżności na 10 rat subskrybenci, korzystający z tej ulgi, tracą prawo do kuponu trzeciego płatnego w dn. 1 maja 1936 r., natomiast otrzymują kupon czwarty (wrześniowy), zaś obligacje zostaną im wydane do dnia 20 listopada 1936 roku. — Z ulg powyższych mogą korzy-

stać wyłącznie ci subskrybenci, którzy wpłacili 7 dotychczasowych rat.

Na żądanie poszczególnych subskrybentów może być reszta należności potrzebna w dotychczasowych terminach z prawem do kuponu trzeciego.

Major Karpiński wraca

Lot został przerwany z powodu uszkodzenia śmigła i podwozia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ciągu dnia dzisiejszego na deszły dopiero do Warszawy szczegółowe wiadomości o katastrofie, jakiej uległ w Prechuab „Błękitny Ptak” mjr. Karpińskiego.

Samolot po skapotowaniu na rozmiękłym naskutkiem deszczów lotnisku ma uszkodzone poważnie śmigło i podwozie.

Decyzja w sprawie powrotu mjr. Karpińskiego nie jest jeszcze powzięta.

Przed zapadnięciem jej bowiem Dep. Aeronautyki chciałby wiedzieć, czy na lotnisku w Prechuab możnaby dokonać technicznej naprawy.

Stan techniczny tego lotniska nie jest bowiem znany.

W każdym razie wydaje się pewnym, że mjr. Karpiński otrzyma rozkaz powrotu do kraju.

Niewiadomo tylko jeszcze czy powietrzem (po dokonaniu naprawy), czy też okrętem po załadowaniu na „Błękitnego Ptaka”.

Ostatecznej decyzji należy się spodziewać dziś wieczorem albo jutro rano.

Tryumfalny powrót Jimmy Walkera

10 tysięcy ludzi witało go entuzjastycznie w porcie

NOWY JORK, 12.XI (PAT.) — Sensacją dnia był w Nowym Jorku powrót z Europy byłego burmistrza Jimmy Walkera, który przed 3 laty zrzekł się swego stanowiska i wyjechał do Europy, gdy komisja wyznaczona przez gubernatora i badająca jego u-

rządowanie, stwierdziła dwa wykroczenia w jego urzędowaniu. Walker podczas pobytu w Anglii ożenił się z aktorką filmową Betty Compton.

Wracając z dobrowolnego wygnania, Walker zagrał znakomicie na sentymentach ludności, oświadczywszy, że przywiodła go do Ameryki tęsknota za krajem rodzinnym.

Na spotkanie Walkera wyjecha-

ło kilka okrętów, wynajętych przez jego przyjaciół politycznych, a na przystani witało go entuzjastycznie 10.000 ludzi. —

Powitanie to zaaranżowały pewne czynniki ze stronnictwa demokratycznego, które przeciwne są prezydentowi Rooseveltowi. Jak wiadomo, Roosevelt, będąc gubernatorem nowojorskim, nakazał z urzędu zbadanie administracji miejskiej Walkera.

Pożar w czasie akademii

w sali rady miejskiej Grodziska Mazowieckiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podczas akademii w sali rady miejskiej od lampek zapaliła się część dekoracji. W jednej chwili płomienie ogarnęły wielką część sceny. Akademię przerwało. Wśród bardzo licznie zebra-

nej publiczności powstał popłoch, poczęto cisnąć się do jednego tylko wyjścia.

Obecni za kulisami strażacy i wykonawcy programu ogniem stłumili. Po przewietrzeniu sali i usunięciu nadpalonych przedmiotów, akademii dokończono.

ARTRETYZM powstaje skutkiem złej przemiany materji. Stosujcie ziola **CHOLEKINAZA**

Żądać bezpłatnych broszur w aptekach i skl. apt. H. NIEMOJEWSKIEGO

Królobójcy przed sądem

Proces terrorystów chorwackich rozpocznie się 18 bież. miesiąca

PARYŻ, 12.XI (PAT.) — Wielki proces o zabójstwo króla Aleksandra jugosłowiańskiego i ministra Barthou w Marsylii rozpocznie się dnia 18-go listopada przed sądem przysięgłych w Aix-en-Provence.

W związku z tem w dniu dzisiejszym zostali przewiezieni z więzienia marsylijskiego do Aix-en-Provence terrorysty Pospiszil, Rajtlex i Krajl, którzy odpowiadają będą za zbrodnię współudziału w zamachu marsylijskim.

Jak wiadomo, sam sprawca zamachu Wieliczko został postrzelony przez policję i zmarł bezpośrednio po dokonaniu morderstwa.

Akt oskarżenia zarzuca również udział w spisku na życie monarchy jugosłowiańskiego 2 znanym rewolucjonistom chorwackim dr. Pavelicowi i Kwaternikowi, których jednak Włochy nie wydały sądom francuskim.

Ricket w Bagdadzie

JERUZOLIMA, 12.XI (PAT.)

Bawił niedawno w Bagdadzie p. Ricket, znany ze słynnej koncepcji w Abisynji. Odbył on szereg rozmów z przedstawicielami rządu Iraku i sfer finansowych. — Podobno interesował się p. Ricket projektem budowy linii kolejowej Bagdad — Hajfa.

Dyplomowana pielęgniarka

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmowała dyktury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Do PP. Dyrektorów Szkół, Wychowawców, Opiekunów i Rodziców

Ze względu na wyjątkowo wysoką wartość artystyczną i pedagogiczną filmu „SEN NOCY LETNIEJ”, według Szekspira, w inscenizacji Maxa Reinhardta, organizujemy specjalne poranki, które udostępnią całej młodzieży poznanie się z tem wielkim arcydziełem. Film ten został polecony dla młodzieży i otrzymał najwyższą kwalifikację („kształtujący”) przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli Min. W. R. i O. P., Min. Spr. Wewn. oraz reprezentantów literatury i sztuki.

W sprawie terminów i szczegółów specjalnych, tanich przedstawień, prosimy porozumiewać się z sekretarjatem kina w godzinach od 12-ej do 2-ej. Telefon: 255-52.

Dyrekcja kina „Rialto”

Dwa sukcesy wojsk abisyńskich

W bitwie pod Amale włosi stracili 4 tanki i 6 samochodów pancernych

WARSZAWA, 12.XI (PAT.) — Na podstawie wiadomości, że źródła francuskie, angielskie, nie mieckie, włoskie i abisyńskie PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji:

Według wiadomości ze źródeł angielskich abisyńczycy twierdzą, iż odnieśli dwa sukcesy na froncie północnym i na froncie południowym, zadając poważne straty włosom. Na froncie północnym wyszli rzekomo zwycięsko z utarczki z oddziałami włoskimi na północ od rzeki Takazze.

W Ogadenie w pobliżu Annale oddziały abisyńskie zostały zaskoczone przez silną kolumnę zmotoryzowanych wojsk włoskich. Abisyńczycy, którzy byli uzbrojeni tylko w karabiny, zdolali po zaciętej walce unicieruchomić 4 tanki i 6 samochodów pancernych, które dostały się w ich ręce.

W bitwie miało poleć po stronie włoskiej 6 oficerów oraz wielu żołnierzy włoskich, należących do formacji tubyleznych. — Pozostali przy życiu zdołali wycofać się.

Według informacji francuskich w Addis - Abebie przeczą, jakoby oddziały danakilów, które przeszły na stronę Włoch, maszerowały na Mussa Ali.

Ze źródeł włoskich donoszą, iż w okolicach Sassa-Baneh wy-

buchł bunt wśród miejscowej ludności muzułmańskiej. Bunt ten stłumiono, przyczem miano rozstrzelać 50 osób.

Korespondent Stampy donosi, iż przez Berberę na front południowy przybyło 12 oficerów brytyjskich ze sztabu generalnego, którzy mają towarzyszyć wojskom abisyńskim w charakterze bezinteresownych doradców.

Abisyńczycy zaprzeczają wiadomości, jaka ukazała się w prasie rzymskiej, o rzekomem zamordowaniu gubernatora Harraru rasa Nasibu.

Na front ogadeński zostały skierowane poważne posiłki abisyńskie pod wodzą Dedzaza Amde. Do Harraru przywieziono licznych żołnierzy abisyńskich rannych podczas bombardowania pozycji abisyńskich przez samoloty włoskie.

220 tysięcy czeka

RZYM, 12.XI (PAT.) — Mówią tu, że w południowym Tigre abi-

syńczycy zgromadzili armię, złożoną z 220.000 ludzi, z tego 180 tysięcy znajduje się wzdłuż rzeki Takazze, a 40 tysięcy pomiędzy jeziorami Asiangi i Dessie. Dowództwo włoskie, znając plany abisyńczyków, którzy chcieliby na tym długim froncie zdać od komunikacji włoskich z bażami wyściovemi wydać bitwę, działa bardzo ostrożnie i opóźnia marsz naprzód w Tigre.

Austria ogłosiła embargo na broń

WIEN, 12 listopada. — Minister spraw zagranicznych Austrii oświadczył, iż przyłączy się ona do innych narodów, ogłaszając embargo na wywóz materiałów wojennych do Włoch.

Pos. Vinci w Asmarze

ASMARA, 12 listopada. — (PAT.) Przybył tu z Dżibuti poseł włoski w Addis Abebie

Pretendent do tronu Abisynji

stary murzyn, wnuk Menelika II, zamierza udać się do ojczyzny

LONDYN, 12.XI (Tel. wł.) — W Kapsztadzie pojawił się nowy pretendent do tronu abisyńskie-

go. Jest to zamożny murzyn nazwiskiem Jegrasse Sarauce. — W wywiadzie, udzielonym przed stawicielowi miejscowego dziennika „Argus” stary murzyn oświadczył, iż jest wnukiem cesarza Menelika II, o którym przypuszczano, że zginął.

— Ja jestem ras Has Tafara, prawdziwy negus negesti, cesarz Abisynji, król królów, władca Afryki.

Murzyn opowiadał, iż gdy miał 11 lat, porwany został przez dwóch arabsów i sprzedany w Mozambiku, gdzie dostał się na dwór sultana. Stamtąd udało mu się przedostać do Sudanu. Później uczestniczył w wojnie burskiej i był wówczas kilkakrotnie ranny.

Sarauce zapowiada, że werbuje już ochotników i w najbliższym czasie zamierza wyjechać do Abisynji, aby ubiegać się o należny mu tron cesarski. Murzyn wydaje wielkie sumy, skupując u rozmaitych handlarzy

Tragiczna przejażdżka

LONDYN, 11. XI. (PAT.) — Nieopodal wybrzeża północno-irlandzkiego hrabstwa Donegal łódź żaglowa, na której jechało 19 robotników, uderzyła o skałę podwodną i zatonała. — 17 robotników zginęło na miejscu, 2 zaś zdołało uciepć się szczątków łodzi, które po 15 godzinach wyrzucone zostały na wybrzeże. Jednakże po dobiec do łądu jeden z uratowanych zmarł po paru godzinach, drugi zaś znajduje się w stanie bardzo ciężkim. Do chwili obecnej zdołano wyłowić 9 trupów.

CENA URODY

nigdy nie jest zbyt wysoka. Wydatek 15 złotych na słoik aktywowanego hormonalnego kremu ACTICRÈME-ANTIBA (o 500 jednostek biologicznych w 1 gramie), usuwającego zmarszczki, zwraca się w postaci cery jędrnej, gładkiej, świeżej. Do nabycia w firmie: Ludwik Spiess i Syn, Piotrkowska 107, oraz w dużych perfumeriach.

de Vinci wraz z całym personelem poselstwa.

Bezmieśne dni

RZYM, 12 listopada. (PAT.) Ministerstwo marynarki wydało instrukcje w sprawie spożycia mięsa, które zarówno na okrętach, jak i na lądzie zostały zabronione we wtorki i środy każdego tygodnia z wyjątkiem okoliczności szczególnych w których wymagane jest specjalne zezwolenie.

Włosi zakupili 18 tys. wielbłądów

LONDYN, 12 listopada. — (PAT.) Włosi zakupili w Arabii, znajdującej się pod wpływami Ibn Sauda 18.000 wielbłądów, płacąc za sztukę po 18 funtów angielskich w złocie. Dotychczasowa cena rynkowa wynosiła 5 funtów papierowych.

Produkcja bawełny syntetycznej

RZYM, 12.XI (PAT.) — Inżynier Sordelli z zakładów produkujących wełnę syntetyczną, podał do wiadomości, iż fabrykacja bawełny syntetycznej rozpocznie się w najbliższej przyszłości. Wartość przywozu bawełny wynosiła dotychczas 900 milionów lirów rocznie, obecnie zaś wartość sprowadzanej dla powyższej fabrykacji celulozy wynosił będzie tylko 150 milionów.

Liga jest bezsilna

Sensacyjne oświadczenie sen. Pittmana

LOS ANGELOS, 12.XI (PAT.) Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu sen. Pittman oświadczył w wywiadzie, iż akcja wojenna Japonii i Włoch winna być wstrzymana i będzie wstrzymana. Istnieją jednak tyl-

ko dwie potęgi, które mogą to uczynić, a mianowicie: flota amerykańska i flota brytyjska.

Jeżeli chodzi o ligę narodów, to niema żadnej nadziei, gdyż liga jest martwą — zakończył senator Pittman.

Prawa ręka Ribbentropa

przyjeżdża dzisiaj do Paryża

PARYŻ, 12.XI (PAT.) — „Paris Soir” donosi, że w dniu dzisiejszym przybyć ma do Paryża p. Abets, najbliższy współpracownik i człowiek zaufania v. Ribbentropa. Jak zaznacza dziennik, przybycie p. Abetsa do Paryża

spowodowane zostało koniecznością uregulowania niektórych kwestji, łączących się z komitetem współpracy francusko-niemieckiej, który założony swego czasu nie przejawiał większej działalności.

Parowiec turecki zatonał

Dantejskie sceny na pogrążającym się statku

STAMBUL, 12. XI. (PAT.) — Jak donoszą ze Smyrny, parowiec turecki „Inebolu” zatonał ub. nocy przed wejściem do portu smyrneńskiego.

Ze 190 osób, znajdujących się na pokładzie parowca, zdołano uratować tylko 111.

Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy parowiec przy silnie wzburzonym morzu chciał wply-

nąć do wąskiego przejścia, pro wadzącego do portu.

Na przepelnionym statku za panowała niesłychana panika. Pasażerowie, którzy spodziewali się rychłego przybycia do portu i zgromadzili się na pokładzie, skakali w przerażeniu do wody. Dalszych szczegółów narazie brak.

Walka z anarchystami

Liczne aresztowania w Japonji

TOKIO, 12.XI (PAT.) — Władze policyjne podjęły energiczną akcję przeciwko anarchystom w Tokio, Osaką i Kobe. — Dotychczas aresztowano 85 anarchystów wraz z przywódcą. — Planowali oni zamachy na banki, urzędy pocztowe i domy handlowe. Na liście podejrzanych, znajduje się przeszło 600 osób, wobec czego spodziewane są dalsze aresztowania. Według agencji Rengo, ruch anarchistyczny

w Japonji wykazuje wzmożoną działalność.

Król Jerzy jutro wyjeżdża

W Atenach spodziewają się monarchy 24 bm.

LONDYN, 12.XI (PAT.) Król hellenów Jerzy II-gi wyjedzie do Aten w czwartek o godzinie 14 drogą na Paryż, gdzie pozostanie do soboty. Z Paryża król Je-

rzy II-gi uda się do Florencji na spotkanie z dwiema siostrami, które za 2 tygodnie udadzą się do Aten. W poniedziałek, 18 b. mies. wieczorem lub 19 b. mies.

Wykoleiły się 4 wagony

Pociąg warszawski przybył do Lwowa z 2-godz. opóźnieniem

LWÓW, 12.XI (PAT.) — Dziśszy pociąg warszawski nr. 101 przybył do Lwowa z dwugodzinnym opóźnieniem z powodu wypadku na st. w Rozwadowie. Na ostrym zakręcie jeszcze w obrębie dworca oderwały się od garnituru 4 wagony pulmanow-

skie i wykoleiły się.

W ciągu pół godziny skompletowano nowy garnitur i pociąg ruszył w dalszą drogę. Jak wykazały wstępne dochodzenia, przyczyną wypadku było nadmierne obciążenie wagonów oraz pęknięcie szyny na łuku.

Stosunki Stawiskiego

otwierają mu wszystkie drzwi i wzbudziły zaufanie

PARYŻ, 12.XI (PAT.) — Po dwudniowej przerwie wznowiono dalszą rozprawę procesu Stawiskiego i współoskarżonych. — Przewodniczący sądu w dalszym ciągu przesłuchuje oskarżonego b. burmistrza i deputowanego Garrata, który kategorycznie zaprzecza, jakoby znał przeszłość Stawiskiego przed nawiązaniem z nim stosunków.

Stawiski był mu przedstawiony jako Alexandre.

O właściwym nazwisku oszusta

Garrat dowiedział się po ujawnieniu skandalu.

Na pytanie przewodniczącego, czy oskarżony był uprzedzony o kryminalnej przeszłości Stawiskiego, Garrat wyjaśnia, iż zarzuty w stosunku do Stawiskiego były sformułowane w sposób niejasny.

Zarzuty te osłabiał fakt, że Stawiski posiadał legitymacje, świadczące o niezwykle rozgąszczonych stosunkach w kołach politycznych.

Tajemnicze morderstwo

Lekarz niemiecki zastrzelony przez narzeczoną w Nowym Jorku

NOWY JORK, 12. XI. (PAT.) W dniu dzisiejszym w tajemniczych okolicznościach zamordowany został w jednym z wielkich hoteli we wschodniej części Nowego Jorku 40-letni dr. Fritz Gebhardt, rodem z Karlsruhe.

Morderstwo popełniła podobno jego narzeczoną Wera Stretz czterema strzałami z rewolweru. Morderczynię schwytano. O powodach zbrodni od mawia ona wyjaśnić. Gebhardt przed miesiącem powrócił do Ameryki z podróży do Niemiec.

Prezydent Rzplitej u gen. Rydza-Śmigłego

WARSZAWA, 12 listopada. (PAT.) Na zaproszenie generalnego inspektora sił zbrojnych generała Edwarda Rydza-Śmigłego, pan Prezydent R. P. był u niego w dniu dzisiejszym o godz. 5 po południu.

zrana król uda się do Rzymu, a w czwartek, 21 b. mies. wsiądzie na krążownik grecki w Brindisi i przybędzie do Aten 24 b. m.



WYBORY ANGIELSKIE.

Ubiegłego tygodnia odbyło się wielkie przyjęcie u hr. Mamsbury. Zaproszony był m. in. również premier angielski, minister Baldwin, kilku ministrów i wiceprzewodniczący partji konserwatywnej.

Po kolacji goście zabawiali się wesoło. I wtedy właśnie premier nagle powziął decyzję rozpisania wyborów do parlamentu na listopad r. b.

(„Sunday Dispatch”).

Już teraz zauważyć można w urzędach pocztowych znaczne ożywienie. Jak wiadomo, przysługuje każdemu kandydatowi prawo przysłania każdemu wyborcy z jego okręgu po jednym egzemplarzu swego „creda” wyborczego, zupełnie bezpłatnie, bez uiszczenia należności pocztowej. Wynika z tego, że poczta będzie musiała zająć się rozdzielaniem co najmniej 50 milionów tego rodzaju listów i odezaw.

Mimoto jednak — informują nas — poczta nie zatrudni na czas kampanji wyborczej żadnych nowych sił pomocniczych.

„(Star”).

„Poszukuje się narodowego kandydata do okręgu wyborczego w południowej Walji, który to kandydat gotów byłby opłacić koszty kampanji wyborczej z własnych środków”.

Takie ogłoszenie ukazało się w porannym wydaniu dzienników.

(„Evening Standard”).

Muszę wejść do parlamentu. Jest to jedyna trybuna, z której można przemawiać. A ja będę w nim pierwszym i jedynym porządnym człowiekiem.

(Pani Van-der-Elst).

Bractwo Chamberlain nie mają widać trosk.

Sir Austin Chamberlain ostatnio fotografował się w grupie zawodowych praczek, a to samo warte jest kilka tysięcy głosów. Wczoraj nawet zdarzyło się, że w czasie prania stosów brudnej bielizny zaginął mu monokl i nikt do tej chwili go nie odszukał — ale jest on nadal tak popularny, jak dotąd.

(„Daily Herald”).

W Bettersea rozpoczęła się już epidemia całowania dzieci na ulicach.

Kandydaci napadają na matki, które prowadzą swe pociechy, wyrywają je im z rąk i całują.

W tym roku nie robi to zbyt dużego wrażenia na wyborcach.

(„Daily Herald”).

W East - End (londyńska dzielnica żydowska) walka wyborcza prowadzona będzie przy pomocy oryginalnych środków. Dnia 5 listopada rzuci się na stos w publicznym miejscu kukłę, wyobrażającą jedną z czołowych osobistości w Trzeciej Rzeszy. Wywoła to dużo entuzjazmu.

(„News Chronicle”).

Podczas gdy dawniej transakcje z zakładami, odbywały się na giełdzie, dziś zakłady przyjmować będzie firma Landboruck, agencja wyścigów konnych.

Zasada jest prosta. Punkt wyjścia jest przypuszczenie 150. Kto kupuje za 1 funta bloczek na 150, jeśli rząd zdobywa powiedzmy większość 175 posłów, ten wygrywa 25 funtów.

Kto sprzedaje przy 150, a większość rządowa wynosi tylko 125 — zarabia znowu za 1 funta — 25 funtów.

(„Wiadomości giełdowe”).

Jutro wybory do izby gmin

Przypuszczalny układ sił w nowym parlamencie angielskim

Londyn, w listopadzie.

Listopadowe mgły otulają już Londyn. Posiadają one swe piękno, swą wyrazistość. Szczególnie kiedy poprzez siną, to znów żółtawo - czarną mgłę suną stare karoce, które londyńczycy tak lubią. Aczkolwiek ślub księcia Gloucester nie wywołuje już takiej powszechnej psychozy, jak to było z księżniczką Maryną, jednak wiele ludzi zebrało się, aby popatrzeć na orszak ślubny syna królewskiego. A jeszcze za kilka tygodni przejeździe król odwierać nowy parlament, również w złotej karecie w asyście jezdnych.

Kiedy patrzą na te ceremonie, za każdym razem zdumiewam się, że w takim kraju mogła powstać tak silna partja robotnicza. Wybory, które się obecnie odbywają, to przegląd sił partyjnych. Prorocy polityczni twierdzą, że Labour Party zdobędzie w parlamencie około 100 miejsc. Tutaj nawet na wybory istnieje ocena gieł-

dowa, jest totalizator, jak na wyścigi koni, czy psów. Nie wiem, jak jest zorganizowana ta giełda wyborcza, kto za nią odpowiada, ale otwierając tak poważną gazetę, jak „Daily Telegraph” widzimy, że nawet w Lloyds Banku odbywa się hazardowa gra, którą nazywają „ubezpieczeniem wyborczym”. Opowiadają, że przy pewnej umiejętności odgadywania, można niezłe zarobić. — W wyniku poprzednich wyborów w roku 1931 rząd otrzymał niesłychaną większość: na 615 deputowanych okazało się zaledwie 59 przedstawicieli opozycji. Obecnie maklerzy przepowiadają, że opozycja uzyska 150 miejsc. Ale nawet jeśli ma ją rację, to Baldwin będzie posiadał większość 300 mandatów.

Do tej sumy opozycyjnych 150 mandatów, które się przepowiada, należy wliczyć nie tylko socjalistów, lecz i libe-

FOTO-PIPEL-RADJO
Łódź, Nawrot 2, tel. 205-61

ralów; ale liberałowie nie mają większego znaczenia. Cała istota wyborów polega na walce między socjalistami i tymi, których można nazwać liberalnymi konserwatystami. Z spośród 725 kandydatów, wysunę tych przez opozycję, socjalistów jest 551. Konserwatystów jest mniej; wystawili oni tylko 513 kandydatów. Ale wraz z innymi zwolennikami rząd narodowy ma 599 kandydatów.

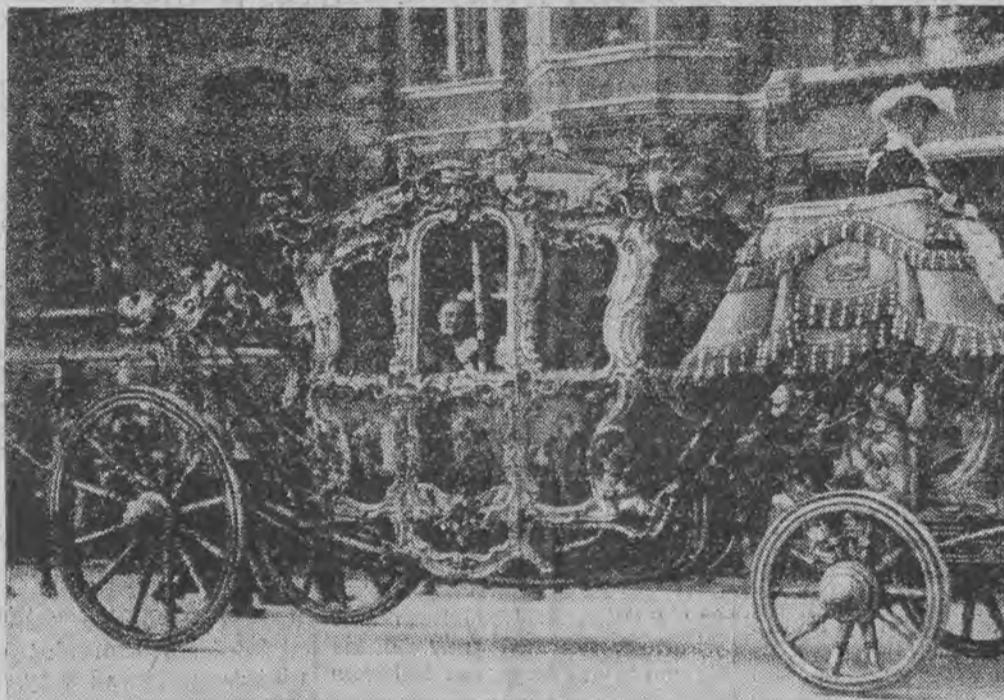
Już sama wielkość cyfry 551 wskazuje na siłę partji robotniczej i jej organizacji. Przeciwnie za każdego kandydata trzeba wnieść kaucję w wysokości 50 funtów. Jeśli kandydat zbierze mniej niż jedną ósmą wszystkich głosów w danym okręgu, to traci swą kaucję na rzecz skarbu państwa. Bardzo wielu kandydatów nie może samemu opłacić kampanii wyborczej. Wobec tego te kilkaset funtów, licząc wraz z wydatkami na propagandę, idzie również z kasy partyjnej. Dobre finanse są wskazówką

siły organizacji; dowodem tego jest również liczba głosów, — zdobyta przy poprzednich wyborach. — Anglja przeżywała wówczas coś zbliżonego do paniki, a pomimo to partja robotnicza otrzymała 6 i pół miliona głosów. W sumie brało wówczas udział w wyborach 21 miljon wyborców i wyborczyń. — Kobiety mają duży wpływ na wybory i chociaż napadano na Baldwina, gdy on przed dziesięciu laty obniżył wiek wyborczyń z 30 na 21 lat, to jednak widoczne obliczenia jego były słuszne.

Obecnie w spisach kandydatów widnieje 66 kobiet, należących do różnych partji. — W dwóch okręgach walka toczy się pomiędzy dwiema kandydatkami. Przeciwnie członkini partji konserwatywnej, znanej ze swych antysowieckich wystąpień księżniczka Atol, wystawiona została dość nieznaną kandydatką socjalistyczną. — Widocznie szanse księżny są tak wielkie, że szkoda było wstawiać przeciwko niej poważniejszego kandydata. Bardziej zrównoważona walka rozegra się w okręgu, w którym przeciwko miss Word, dzielnej konserwatystce, która dobrze spisała się w parlamencie, występuje bardzo lewicowa, nader „ostra” miss Me rzata Bondfield, która dzierżyła portfel ministerjalny w ostatnim rządzie robotniczym. Walczyły one już ze sobą w czasie poprzednich wyborów. Wówczas miss Bondfield otrzymała 18 tysięcy głosów, a przedstawicielka konserwatystów — 25 tysięcy.

P. Y.

Pozłacana karoca państwowa



w której nowy lord-major Londynu, sir Percy Vincent, jedzie do ratusza.

NAJWIĘKSZY TRYUMF NAJGENIALNIEJSZEJ ARTYSTKI

— to film p. t.

„Nie odchodź ode mnie”

z Elżbietą BERGNER

Następny program kina „CASINO”

Pod względem wzrostu, wśród wszystkich kandydatów pierwsze miejsce zajmuje Mr. Ben-Green. Wysockość jego wynosi 6 stóp i 2 cale. Brał on udział w obliczeniu głosów w czasie plebiscywu w Zagłębiu Saary. Waży 107 kg.

(„Evening Standard”).

Zwiedziliśmy kobiecy Carlton - Klub, który jest główną kwaterą konserwatystów. Praca tam postępuje rażąco naprzód wśród ogólnego entuzjazmu. Biała i złota sala balowa przepelniona są kobietami, które siedzą dokola stołów i pomagają w pracy.

Przystąpimy obecnie do opisanie kilku najpiękniejszych toalet, które tam zauważyliśmy...

(„Daily Express”).

Uważam, że w obecnej sytuacji, z natury rzeczy, nie ubiegają się o mandaty ludzie właściwi, to jest tacy, którzy mogliby dla nas coś zdziałać.

Przyczyną tego jest fakt, że poseł otrzymuje djety w wysokości 400 funtów rocznie, wzamian za co musi zaniedbać wszystkie swe inne zawodowe sprawy. W dodatku poseł nie jest pewny, czy po upływie 4-let, zostanie na nowo wybrany. Dlatego też kandydatury swej nie wystawiają ludzie, którzy mają naprawdę coś do stracenia w swoich codziennych zawodowych zajęciach.

Z tego też względu proponuję, aby posłom wypłacać o wiele wyższe pobory, a wtedy mielibyśmy właściwych kandydatów do parlamentu.

(„List czytelnika do redaktora „Morning Post”).

Minister skarbu, p. Neville Chamberlain twierdzi, że zasilek dla bezrobotnych jest dostatecznie wysoki.

Spodziewam się, że dożyję tej chwili, kiedy on sam będzie bezrobotny i skazany będzie na ten za-

siłek. Złożyłbym mu wówczas wizytę i zapytałbym go, czy i teraz zadowolony jest z tej zapomogi, jak to był z niej zadowolony w czasie sprawowania urzędu ministra finansów.

(„Lloyd George”).

Na pytanie, dlaczego należy głosować na kandydatów konserwatywnych, odpowiedź jest bardzo prosta:

— Każdy mężczyzna, kobieta czy dziecko, który umie śpiewać „Boże chroń króla”, powinien siłą rzeczy głosować na konserwatystów”.

(„Morning Post”).

Uważamy Mr. Mac Donalda za „politycznego nudystę”.

(Przywódca robotniczy).

Nie trzeba być zbyt mądrym, by skonstatować, że wszyscy ci, którzy należą do opozycji są to: albo obłąkani, albo idjoci.

(Mówca rządowy).

Przejazdy DO PALESTYNY

organizuje

WAGONS-LITS/COOK
PIOTRKOWSKA 68

ZABAWA, JAKICH MAŁO!

Kto nie widział jeszcze obecnego programu artystycznego w „Tabarnie” musi się pośpieszyć, gdyż pojutrze odbędzie się premiera i artyści wystąpią w nowym repertuarze.

„Gwoździem” występów artystycznych są produkcje fenomenalnego duetu angielskiego Overbury, który zachwyca najwybredniejszą nawet publicznością. Duet ten tworzą ojciec i syn, dwaj doskonali artyści występujący w tance - akrobatycznie - muzycznym repertuarze.

Poza nimi w występach udział biorą: znany duet Lewandowskich, popijający się w tańcu akrobatycznym oraz trzy świetne tancerki solistki: Kolin, Leszko i Aga Renee.

Dziś, w środę, odbędzie się o 5.15 fajt z pełnym programem artystycznym, wieczorem zaś dancing.

NARADA W SPRAWIE SPOŁECZNEJ
Dziś, o godz. 20.30 odbędzie się w stowarzyszeniu humanit. „Buej-Brith Montefiore” (Piotrkowska 90) narada w nader pilnej sprawie społecznej.

Na konferencję specjalnie przybywa z Warszawy senator profesor dr. M. Schorr.

Nowoczesny dom



— Skończyliśmy. Dlaczego nie schodzisz?
— Nie mogę. Architekt zapomniał o schodach.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowski (Pomorska 91).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1915 — Dziś, dnia 13 b. m. do powtórnej rejestracji rocznika 1915 w biurze wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni tego rocznika o nazwiskach na litery początkowe T, U, W, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji i na litery od G do K z terenu 1 komisariatu policji.

Jutro, w czwartek, dnia 14 b. m. winni się stawić mężczyźni rocznika 1915 o nazwiskach na litery Z, Ż z terenu 5 komisariatu policji i na litery od L do P z terenu 14 komisariatu.

Akademja święta Niepodległości z udziałem sen. Algajera i pos. Budzyńskiego

W niedzielę odbyła się w godzinach rannych, przy wypełnionej po brzegi sali Geyera, uroczysta akademja, zorganizowana przez narodowe kluby robotnicze.

Po otwarciu akademji przez senatora Algajera, wygłosił okolicznościową, dłuższą prelekcję poseł Budzyński, witany owacyjnie przez zebranych.

Poseł Budzyński podkreślił znaczenie świąt narodowych, a święta niepodległości przedewszystkiem.

Po przemówieniu nastąpiła część artystyczna.

Grand-Kino

FILM O LUDZIACH, KTÓRZY STAWIAJĄ ŻYCIE NA JEDNĄ KARTĘ

Legjon Nieustraszonych

OBSADA:
WALLACE BEERY
MAUREN O'SULLIVAN
Lewis Stone

Pocz. o 4-ej

„W. i. Z. O.”

Dziś, w środę, dnia 13 b. m. o godz. 9 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się wieczór autorski znanego pisarza żydowskiego p. Z. Segalowicza.

Słowo wstępne wygłosi p. red. Ugier. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości

Władze szkolne kopia przepaść między linią swego postępowania a wskazaniem rządu

Nie wolno pozbawiać możliwości pracy falangi młodych nauczycieli

Zwróciła się do nas z listem otwartym grupa nauczycieli szkół powszechnych w Łodzi, z prośbą o opublikowanie tego pisma. Ponieważ list ten jest napisany pod wpływem silnego rozgoryczenia i wyraźnego wzburzenia, nie nadaje się on do druku, natomiast materiał rzeczowy zawarty w nim jest nad wyraz ciekawy, rzuca bowiem charakterystyczne światło na stosunki panujące w naszym szkolnictwie powszechnym, widziane przez pryzmat ostatnich zarządzeń i wskazań p. premiera Kościłkowskiego i ministerstwa oświaty.

W pierwszym rządzie grono nauczycieli powołuje się na zdanie z przemówienia p. premiera, które dosłownie brzmi:

„Starzeje się społeczeństwo pracujące, nekane obawą o utratę pracy, a jednocześnie młode elementy nie mogą rozwijać swych możliwości.

Ten stan rzeczy rodzi kryzys psychiczny, który uważam za znacznie groźniejszy niż gospodarczy.

Dominować zaczyna w masach postawa bierna wobec najistotniejszych problemów naszych rzeczywistości.

Troska o chleb codzienny nie tylko wśród starych, ale i wśród młodych przesłania sprawy najważniejsze — i w tem tkwi największe niebezpieczeństwo. Zagadnienie to nigdzie nie zostało

rozwiązane całkowicie, chociaż tu i owdzie robiono w tym kierunku dużo.

W Polsce stawiam je na pierwszym planie; twierdząc, że w zagadnieniu umożliwienia pracy

Obłożony język...

brak apetytu... zwróćcie uwagę na działanie żołądka. Zażyjcie kilka razy zioła francuskie The Chambard, które niezawodnie regulują wypróżnienie

mamy do czynienia ze sprawą społecznie najważniejszą wobec dużego przyrostu ludności“.

Opierając się na myśli przewodniej tej enuncjacji ministerstwo oświaty wydało okólnik do podległych mu organów a więc kuratorów i inspektorów szkolnych, w którym czyni pewne zastrzeżenia w sprawie udzielania zezwoleń niektórym nauczycielom na zajęcia pozaszkolne.

W myśl tego okólnika władze szkolne mają prawo udzielać ze-

zwoleń na zajęcia pozaszkolne, w wypadku, jeżeli dany nauczyciel znajduje się w ciężkich warunkach materialnych (jest obciążony liczną rodziną, kształci dzieci i t. p.).

Natomiast w innych wypadkach nie wolno udzielać takiego zezwolenia, ponieważ całe falangi młodych nauczycieli z kwalifikacjami pedagogicznymi czeka ją na posadę, któraby mogła im zapewnić najskromniejszą bodaj egzystencję i uchronić od skrajnej nędzy.

Pozatem specjalne zastrzeżenia poczyniło ministerstwo w kierunku udzielania zezwoleń na zajęcia dodatkowe nauczycielom samotnym, którzy nie mają nikogo na utrzymaniu, nauczycielom, których współmałżonek pracuje również, zaś w przypadkach, gdy pracuje tylko jeden ze współmałżonków udzielać dopiero po uprzednim zapoznaniu się z wysokością zarobków danej osoby.

Na te tych zarządzeń i wskazań p. premiera i ministerstwa oświaty dziwnie doprawdy wyglądają posunięcia władz szkolnych w Łodzi.

Bezrobotnych, młodych ludzi z kwalifikacjami, ludzi rwących się do pracy, a narażenie z braku jej głodujących jest moc.

Nawet wieczorami niema dla nich zajęcia, ponieważ wieczorowe posady zajęte są przez tych, którzy pracują tam za zezwoleniem inspektoratu szkolnego.

Co najgorsze jednak, że inspektorat szkolny wydaje zezwolenia takim osobom, które są do syć dobrze uposażone i nie powinny zajmować miejsca innym, bardziej potrzebującym pracy i zarobków.

Czem się w tym wypadku kieruje władza szkolna niewiadomo, faktem jednak jest, że nie idzie po linii wskazań rządu i że między słowami p. premiera a zarządzeniami inspektoratu szkolnego jest cała przepaść.

Dla potwierdzenia tych słów przytoczyć możemy kilka wypadków przekroczenia tych przepisów. I tak władze szkolne zezwoliły na pracę dodatkową kierownicze szkoły powszechnej posiadającej własny dom, kierownikowi i kierownicze (małżeństwo) innej szkoły, zarabiającym łącznie 700 złotych miesięcznie, oraz dużej ilości osób, gdzie zarówno mąż i żona pracują.

Nie dziwnego, że skutek tych zarządzeń wywołał oburzenie wśród całej plejady młodych nauczycieli, garnących się do pracy i nie otrzymujących jej, ponieważ miejsca zajęte są przez osoby nie posiadające żadnego do tych posad prawa.

Trudno w takich warunkach o harmonijną współpracę, o której tak dużo mówił p. premier ale winę w tym wypadku ponoszą jedynie te czynniki, które lekceważą sobie przepisy rządowe.

„BOSAMBO” (W CIENIU ABISYNI)
Nawet przeciwnicy literatury sensacyjnej muszą przyznać bezstronnie, że książki Wallace'a należą do bardzo emocjonujących i trzymają czytelnika w stałym napięciu do ostatniej karty. Najlepszą powieścią Wallace'a jest „Sanders, król rzeki”, która przerebiona została na film p. t. „BOSAMBO”. Jest to pierwszy film egzotyczny sfilmowany w centrum Afryki, który łączy autentyczność zdjęć z porównawczą widzą akcją dramatyczną. Jest to film, który krytyka całego świata porównywa z pamiętnym filmem „Ben gali”, podkreślając jego wspaniałe walory kinowe i rozrywkowe.

Ta rewelacja kinematografii ukazuje się w kinie „Europa”. „BOSAMBO” zapowiada się, jako największy sukces sezonu.



Pan wojewoda Hauke - Nowak i plk. Alf - Tarczyński w czasie defilady w dniu Święta Niepodległości.

Odezwe komunistyczną do robotników usiłowała połknąć działaczka K. P. P.

Przed sądem okręgowym stanęła w dniu wczorajszym Chaja Ćwierczewska, oskarżona o intensywną działalność komunistyczną.

Ćwierczewska przybyła do Łodzi w lutym b. roku z Częstochowy, gdzie już znana była policji ze swych wystąpień. Natychmiast więc otoczono ją wywiadowcami, którzy otrzymali za zadanie śledzić każdy krok komunistki. Obserwacja przyczyniła się do ustalenia, że istotnie Ćwierczewska weszła na terenie Łodzi w kontakt z przedstawicielami komunistycznej partji.

W lipcu, jeden z wywiadowców dostrzegł Ćwierczewską na ulicy Andrzeja. Szła z jakąś nie-

znajomą kobietą i trzymała pod pachą jakieś zawiniątko. Gdy dojrzała wywiadowcę, przy najbliższej bramie upuściła paczkę, poczem spokojnie poszła dalej. Paczkę podniósł przechodzień, Wincenty Gajewski, który dogonił Ćwierczewską, chcąc zwrócić jej zgubę.

W tej chwili nadszedł wywiadowca, który zatrzymał obie niewiasty w bramie i zbadał zawartość paczki. Okazało się, że były tam odezwy, jakiś referat i pismo „Sygnał”. Drugą kobietą okazała się krewna Ćwierczewskiej, którą z powodu braków dowodów winy, zwolniono.

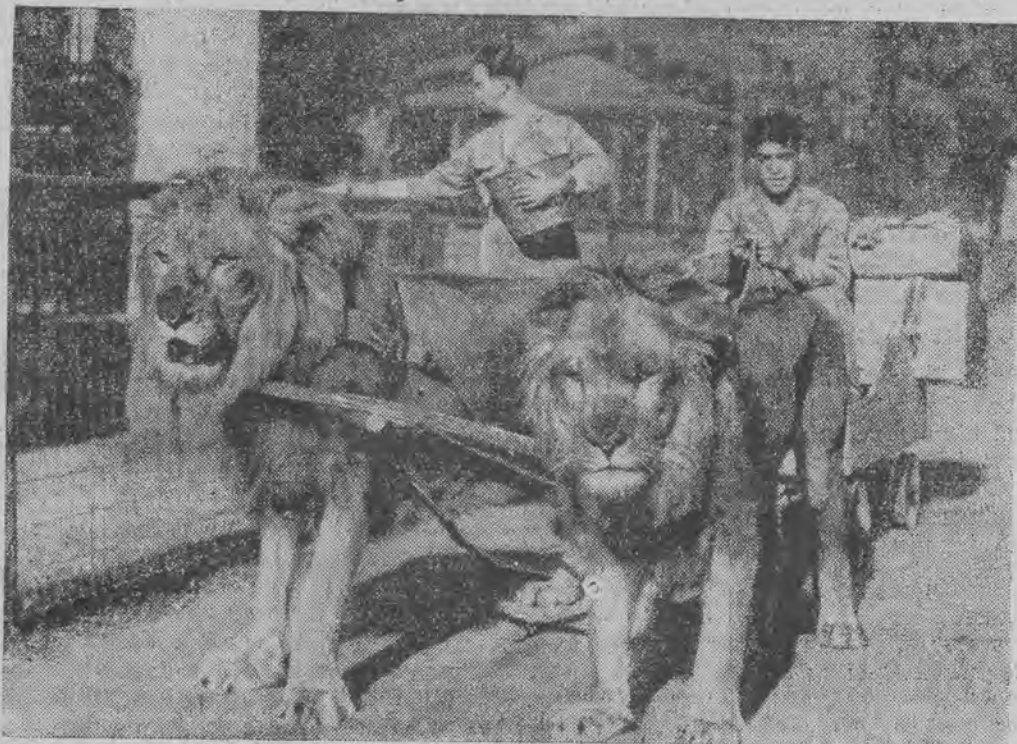
Zatrzymana komunistka o-

świadczyła, że ma klucz od swego mieszkania i prosiła, by ją tam zaprowadzić. Gdy znalazła się w swoim pokoju, podbiegła do stołu, skąd chwyciła jakiś papier i chciała go połknąć. Przeszkodzono temu i ustalono, iż był to tekst odezwy komunistycznej do robotników łódzkich. Ćwierczewska usiłowała następnie zbiec, lecz i to udaremniiono.

W więzieniu, komunistka nadal prowadziła agitację i drogą „grypsów” porozumiewała się z członkami centralnego komitetu K. P. P.

Na rozprawie przyznała się do winy. Sąd skazał ją na 3 lata więzienia.

Lwy w roli koni



Wydane przez obsługę jednego z ogrodów zoologicznych w Kalifornii.

Tomaszów

KRADZIEŻ TOWARU

Przed kilku dniami w fabryce sukna H. Landsberg nieznanymi złooczyńcy skradli kilka niewykończonych jeszcze sztuk towaru. W związku z tem poszkodowana firma zwróciła się przez związek wykończalni i farbiarni do wszystkich apretur w Łodzi i w Bielsku, ażeby te zawiadomiły ją o ile ktoś odda im do wykończenia podobne sztuki towaru.

Onegdaj firma H. Landsberg zawiadomiona została przez firmę „Appret“ z Łodzi, że właśnie do niej oddane zostały sztuki towaru do wykończenia identyczne z próbkami jej nadesłanymi. Zawiadomiono o tem policję, która ustaliła, że towar ten nadesłał Joachim Hersz Twardowicz, zamieszkały w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 6. Policja aresztowała go wraz z żoną Chaną córką Salą, oraz zięciem Abramem Mordkowiczem, zamieszkałym w Tomaszowie, przy ul. Piłsudskiego 11. Przewieziono ich do więzienia śledczego w Piotrkowie. Wszyscy podejrzani są o paserstwo.

PROTEST LUDNOŚCI

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 20 w lokalu klubu urzędników państwowych, przy ulicy Antoniego 12 zebranie koła związku oficerów rezerwy pod przewodnictwem kierownika urzędu skarbowego p. H. Dąbrowskiego. Na zebranie to zaproszone zostały delegacje związków pokrewnych, a tematem konferencji będzie omówienie zamierzonej na dzień 17 b. mies. demonstracji antyczeskiej.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. rekordowe „To więcej niż miłość“ po cewach zreszenionych.

W czwartek o 7.30 wiecz. sztuka Mannastahla „Każdy człowiek“.

W piątek wchodzi na afisz głośna artystyczna sensacja o bardzo silnych akcentach niesamowitej dramatyczności — sztuka A. D. Stefanięgo i F. F. Cerio „Krzyk“.

Prasa na radzie przybocznej

Przywrócenie całkowitej jawności obrad zdecydowało dzisiejsze posiedzenie.

Donosiliśmy już o tem, że na dzień dzisiejszy wyznaczone zostało przez prezydenta Głazka drugie posiedzenie rady przybocznej.

Na porządku dziennym znajdują się regulaminy zarówno rady przybocznej, jak i poszczególnych, wyłonionych przez nie komisji miejskich, przyczem debata toczyć się będzie specjalnie nad kwestją przywrócenia jawności obrad, przesądzoną w sensie pozytywnym przez komisję regulaminową - prawną.

Zanim jednak ta sprawa została przez radę zdecydowa-

na, prezydent miasta Głazek we własnym zakresie postanowił przychylić się do wniosku komisji i do częściowego skasowania niejawności obrad i w dniu wczorajszym wydał zarządzenie, aby dzisiejsze posiedzenie rady przybocznej nie toczyło się już przy drzwiach zamkniętych.

Na salę wpuszczeni zostaną przedstawiciele prasy, podczas, gdy dla publiczności wstęp będzie w dalszym ciągu wzbudzony, aż do czasu rozstrzygnięcia kwestji jawności obrad przez radę przyboczną.

Balon niemiecki

wylądował na terenie województwa łódzkiego

Urząd śledczy w Łodzi został wczoraj powiadomiony, iż we wsi Wydrzyn, powiatu wieluńskiego, województwa łódzkiego, wylądował balon śląskiego powiatowego klubu sportowego we Wrocławiu.

W gondoli balonu znajdowało się 3 pilotów niemieckich, któ-

rzy przy lądowaniu nie odnieśli żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy zaopatrzeni byli w wizę polską, bez żadnych przeszkód odjechali autobusem na stację kolejową w Wieluniu, dokąd też został odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

żadnego szwanku.

Ponieważ niemieccy sportowcy

zaopatrzeni byli w wizę polską,

bez żadnych przeszkód odjechali

autobusem na stację kolejową w

Wieluniu, dokąd też został

odtransportowany balon.

Wieluńscy policjanci, którzy

byli przy lądowaniu nie odnieśli

Bojkot berlińskiej olimpijady

Akcja zafacza coraz szersze kręgi

Półowa okręgów lekkoatletycznych U. S. A. wypowiedziała się przeciwko wyjazdowi. — Kiepsko zapowiada się turniej piłkarski. — Czechosłowacja objęta akcją bojkotu

Chociaż prezes amerykańskiego komitetu olimpijskiego po powrocie z Niemiec oświadczył oficjalnie, że Stany Zjednoczone wezmą udział w olimpiadzie zarówno zimowej w Partenkirchen, jak i letniej w Berlinie i wypowiedział się zdecydowanie przeciwko akcji bojkotowej, sprawy startu zawodników amerykańskich na igrzyskach XI olimpijady nie należy uważać za ostatecznie załatwioną.

Wprawdzie Niemcy obiecają, iż wszyscy sportowcy bez względu na swe pochodzenie, korzystać będą z tej samej opieki i z tych samych praw, lecz zapewnieniom tym jakoś za oceanem nie dają wiary.

A bez udziału zawodników gwiazdzistego szlaktaru fiasko olimpijady berlińskiej wydaje się rzeczą nieuniknioną. Chodzi zwłaszcza o ekipę lekkoatletyczną, reprezentującą najwyższy i niedościgniony jeszcze dla Europejczyków poziom. Jakie będzie stanowisko lekkoatletów w sprawie wyjazdu jeszcze niewiadomo.

Amateur Athletic Union skupia w sobie 24 okręgi lekkoatletyczne, a jak dotychczas, z liczby tej zaledwie trzy okręgi wypowiedziały się za wyjazdem do Berlina. Dziewięć okręgów zdecydowanie wypowiedziało się przeciw, a 11 okręgów dało swym delegatom na walnym zebraniu A. A. U. wolną rękę. Dotychczas nie wypowiedział się tylko jeden okręg, który nie odbył jeszcze walnego zgromadzenia.

Do liczby dziewięciu okręgów przeciwnych obeszaniu berlińskiej olimpijady, dołącza się zapewne jeszcze dwa — trzy głosy, a wówczas siły przeciwnych obozów będą równe. To też z tem większym zainteresowaniem oczekiwany jest wynik walnego zgromadzenia Amateur Athletic Union, które odbędzie się w przyszłym miesiącu. Na niem to zapadnie ostateczna decyzja: jechać, czy nie jechać.

Niemcy przywiązywali olbrzymie znaczenie do przywrócenia w programie olimpijskim turnieju piłkarskiego. Ostatecznie, uzyskali zgodę FIFA na zorganizowanie rozgrywek, wierząc, że przez to igrzyska olimpijskie zyskają na atrakcyjności. Z właściwym sobie rozmachem przystąpił do organizacji. Rozesłali szereg zaproszeń, oczekując zgłoszeń. Niemal wszystkie za prośbą państwa nadesłały odpowiedzi przychylnie. Zdawało się, że olimpijada berlińska zaćmi wszystkie poprzednie.

Lecz z biegiem czasu poszczególne związki państwowe zaczęły wynajdywać rozmaite trudności i powoli wycofywać się z danej obietnicy przyjazdu. Dużego rozczarowania doznali Niemcy ze strony samej FIFA, która nie zgodziła się na start reprezentacji angielskiej, wychodząc z założenia, że w turnieju olimpijskim mogą wziąć udział tylko te państwa, które są członkami FIFA.

W ten sposób rachuby na pozyskanie Anglików zawiodły. Wkrótce wycofali się Francuzi, po tygodniu zawiadomienie o

swjej rezygnacji nadesłał związek piłkarski Czechosłowacji, a ostatnio również i Szwajcaria zdecydowała się pozostać w domu. Liczba spodziewanych uczestników turnieju olimpijskiego maleje z każdym dniem, maleje też i znaczenie samej olimpijady berlińskiej. Jeśli nadal w takim tempie napływać będą rezygnacje innych zaproszonych państw,

projektowany turniej straci wogóle rację bytu.

Czechosłowacki komitet olimpijski postanowił definitywnie wziąć udział w olimpiadzie berlińskiej, niemniej jednak ukonstytuował się w Pradze komitet, który prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję za bojkotem olimpijady, zyskując sobie zwolenników.

Groźba konfliktu w lidze

na tle dyskwalifikacji trzech graczy Legii

Przewodniczący W. G. i D. samowolnie zmienia uchwały

W ciągu całego roku działalność wydziału gier i dyscypliny ligi nie rasowała poważniejszych obiekcyj, aż tu niemal przy końcu mistrzostw wybuchł skandal, mogący pociągnąć za sobą bardzo poważne następstwa.

Chodzi mianowicie o termin rozpoczęcia kar wymierzonych graczom Legii w związku z ich grą przeciwko Warszawiance. Ukaranymi zostali wówczas: Nawrot, Martyna i Przeździecki. Ponieważ jednak na deskanie protokółu sędziowskiego z meczu tego uległo pewnemu opóźnieniu, przeto wydział gier wyznaczył dodatkowo specjalne posiedzenie do rozpatrzenia tej sprawy na 6 listopada, podejmując jednocześnie uchwałę, by ewentualnie

wymierzone kary zaczęły obowiązywać z tym dniem.

Tymczasem przewodniczący wydziału zmienił uchwałę tę na własną rękę, podając w komunikacie ligi termin rozpoczęcia wymierzonych dyskwalifikacji z dniem 12 b. m. z czego skorzystała Legia i wystawiła wszystkich dyskwalifikowanych swych zawodników na meczu z Wisłą. Niewiele jej to pomogło, gdyż mecz przegrała.

Lecz w wydziale zawrzało. Członkowie dopatrują się w takim załatwieniu sprawy wyrażenia im wotum nieufności przez przewodniczącego i grożą gremjalnym złożeniem mandatów, przewodniczący natomiast tłumaczy swój postępek tem, że uchwała wydziału jest sprzeczna

Komplikacje meczu z Belgią

Albo z Polską, albo z Irlandją

Belgijscy pięściarze mieli po raz pierwszy wystąpić w Polsce w terminach 6 i 8 grudnia w ramach międzynarodowego meczu Polska — Belgia i międzymiastowego spotkania Warszawa — Bruksela.

Mimo, że terminy tych spotkań zostały już przez zainteresowane strony zaakceptowane, powstały nowe trudności, które przyjazd Belgów stawiają pod znakiem zapytania.

Jak się obecnie okazało, Belgia prowadzi jednocześnie pertraktacje z Irlandją i otrzymała zaproszenie do Dublinu, przyczem zaproszenie to opiewa na te same terminy, w jakich belgijczycy zobowiązali się walczyć w Polsce. Związek

belgijski zwrócił się zatem do PZB z propozycją przełożenia przyjazdu do Polski. W sprawie tej zarząd PZB jeszcze się nie wypowiedział.

Wiadomości sportowe

Lopacki (AZS) reprezentacyjny sprinter polski, zmienił barwy klubowe i wstąpił do Warszawianki.

P. Nowak, 41-letni sędzia gier sportowych, ukarany przez okręg warszawski jednoroczną dyskwalifikacją, został naskutek zamieszczenia listu otwartego w prasie, krytykującego ten wyrok, zdyskwalifikowany przez zarząd PZGS na okres dwóch lat.

Kalbarezyk i Nehringowa wyjeżdżają na trening do Norwegii i Szwecji, przyczem wezmą udział w zawodach w Oslo i w Sztokholmie. Jednocześnie polski związek łyżwiarski zdecydował wysłać do Budapesztu na trening kilku wybitniejszych polskich łyżwiarzy w jeździe figurowej.

Eder wygrał przez k.o.

W Brukseli odbył się mecz pięściarski o tytuł mistrza Europy pomiędzy Gustawem Ederem a belgijskim pięściarzem Vupersem. Eder już po raz siódmy obronił posiadany tytuł wygrywając to spotkanie przez nokaut w dziewiątej rundzie.

Dopiero w grudniu finały mistrzostw szermierczych

W nadchodzącą niedzielę miały być rozegrane finały drużynowych szermierczych mistrzostw w Kałowicach, lecz Polski zw. szermierczy zawodowy odwołał ponieważ z dn. 24 b. m. w związku z zapowiedzianym meczem międzymiastowym z Niemcami uruchomiony będzie w Warszawie oboz treningowy dla szermierzy.

Finały drużynowych mistrzostw Polski odbędą się w dniu 1 grudnia w Warszawie.

Trener Smith

zostaje do 1 grudnia

Pobył trenera pięściarskiego Billy Smitha w naszym mieście prze widziany jest do dnia 1 grudnia. Do tego czasu pod jego kierunkiem odbywać się będą dalsze treningi.

Wyrok ŁOZPN

w przyszłym tygodniu

W tych dniach zakończone zostanie dochodzenie w sprawie afery piłkarskiej. Dalsze badania zamieszanych w tę aferę zawodników przeprowadzone będzie jeszcze w bieżącym tygodniu, poczem komisja prowadząca dochodzenie po skompletowaniu zebranego materiału wystąpi z odpowiednimi wnioskami do wydziału gier i dyscypliny.

Spodziewać się należy, że już w przyszłym tygodniu sprawa zostanie zlikwidowana, a winni ukarani.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzić do w zabros czyszczenia szyb, frote rowania, cyklinowania i dratowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie. Tel. 105-87 przyw. firmy RESTE. Gazety do godz. 7-ej.

Kino „Palace”

(Piotrkowska 108)

Ceny niższe!!

„EPIZOD”

z genialną Paulą WESSELY

na seanse wieczorowe od **zł. 1.09**

Pocz. o 4 pp.

Lodowisko olimpijskie



zostało uroczystie otwarte i oddane do użytku publicznego w Garmisch - Partenkirchen.

Rekordowa produkcja sztucznego jedwabiu.

Światowa produkcja sztucznego jedwabiu w okresie 9 miesięcy r. b. osiągnęła rekordową cyfrę 724,3 milionów lbs. w porównaniu z 572,4 miliona w analogicznym okresie r. ub. Z cyfry tej przypada na Stany Zjednoczone 195 milionów, na Japonię 156, na Włochy 87, Anglię 82, Niemcy 81 i na Francję — 52 miliony lbs.

Wzrost produkcji bawełny

Departament rolnictwa Stanów Zjednoczonych A. P. oblicza światową produkcję bawełny w roku gospodarczym 1935-36 na ca. 26,3 milj. bel.

Tak więc produkcja bawełny wzrosła w stosunku do roku 1934-35 o 11 proc., a w stosunku do przeciętnej ostatnich 10 lat o 3 proc.

Wzrost światowej produkcji bawełny w roku bieżącym tłumaczy się większymi zbiorami w Stanach Zjednoczonych i znacznym zwiększeniem plantacji bawełnianych w innych państwach, zwłaszcza w Brazylii.

Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: marki — 148 w placeniu, 150 w żądaniu, pengő 99 — 101, funty 26.15 — 26.25, dolary złote 9.00 — 9.04, liry 35 — 36, ruble złote 4.75 — 4.82, dolary gotówkowe 5.28 — 5.33, korony cz. 21 — 21.50, floreny 360 — 361, czerwonice 1.75, franki szw. 172.50 — 173, szylingi 99 — 100, franki fr. 34.90 35.10, franki belg. 17.75 — 18.25, guldeny 96.50 — 98, ruble srebrne 175 — 185, bilon srebrny 70 — 85.

Papiery wartościowe: Bank Polski 95 w placeniu, 96 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 61.50 — 62.50, 4 pr. pożyczka dolarowa 52 — 53, 5 proc. łódzkie listy zastawne 45.75 — 46.75, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 111.50 — 112.50, 3 proc. pożyczka budowlana 40.50 — 41.50.

Na rynku prywatnym obroty nieduże przy tendencji słabszej dla marki i pengő. Z papierów wartościowych tendencja była mocniejsza dla akcji Banku Polskiego, 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej oraz 4 proc. pożyczki dolarowej. Natomiast dla 5 proc. łódzkich listów zastawnych i 4 proc. pożyczki inwestycyjnej tendencja była słabsza.

Z walut marki uległy niższe o 2 punkty, a pengő węgierskie niżkowały o 300 punktów.

Z papierów wartościowych akcje Banku Polskiego uległy wyższe o 75 punktów, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna i 4 pr. pożyczka dolarowa po 25 punktów, natomiast 5 proc. łódzkie listy zastawne uległy niższe o 25 punktów, a 4 proc. pożyczka inwestycyjna o 50 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja była utrzymana.

Wspólna reprezentacja drobnego i średniego kupiectwa

W stowarzyszeniu kupców i detalistów wojew. łódzkiego odbyło się zebranie rady nadzystawczyszenicowej, która powstała jak już o tem „Głos Poranny“ doniósł w celu przygotowania gruntu dla połączenia wszystkich średnich i drobnych stowarzyszeń kupieckich Łodzi i woj. łódzkiego.

Na zebraniu radca izby przem. - handl. p. Rozenberg złożył obszernie sprawozdanie z konferencji z międzyministerjalną komisją ankietową w izbie przemysłowo - handlowej. Na konferencji tej p. Rozenberg omówił obszernie bo-

Warszawa zagraża Łodzi

Eksport i produkcja beretów pod wpływem stołecznego kartelu

Do niedawna głównym ośrodkiem produkcji beretów była Warszawa, która udoskonaliła jakość produkcji, a szczególnie wykończenie i stała się głównym eksporterem beretów.

Ostatnio rozpoczął się rozwój tej gałęzi również w Łodzi, co jest tem aktualniejszą, że przędoż do beretów wytwarzają łódzkie fabryki, u których dopiero nabywają ją producenci warszawscy.

Rozwojowi łódzkiego przemysłu stoi na przeszkodzie brak w Łodzi maszyn do wykańczania beretów, które trzeba wysyłać do Warszawy, co podraża produkcję.

Rozwój produkcji beretów w Łodzi wywołał konkurencję pomiędzy

produkcją łódzką a warszawską. Ostatnio zanotowano niepocieszający proces eliminowania łódzkiej produkcji przez warszawską. Łódź musiała się przetrzącić z produkcji beretów na czapki t. zw. cyklisłótki zimowe, które nie wymagają specjalnego wykończenia.

Eliminowanie eksportu łódzkiego przez warszawski na rynekach zagranicznych jest możliwe, gdyż eksport beretów opiera się w głównej mierze na obrocie, a nie na rynku od poszczególnych sztuk, której cena jest stosunkowo niska. Warszawa o poważniejszej tradycji w produkcji beretów i bardziej zaawansowana technicznie szybciej opanowała rynki zagraniczne.

Z drugiej strony wykończenie beretów Warszawy jest lepsze. Na rynkach spekulacyjnych, jak np. angielskim, eksporter warszawski daje sobie łatwiej radę, aniżeli łódzki.

Ponimo wielkich trudności dział ten powoli rozwija się. Istnieją projekty zorganizowania w Łodzi wykończalni beretów, ażeby uniezależnić się od Warszawy. W Warszawie istnieje ciche porozumienie (kartel) eksporterów beretów; jednym z celów tego porozumienia jest utrzymanie hegemonji Warszawy w dziedzinie eksportu i walka z konkurencją krajową. Porozumienie warszawskie ostatnio rozpoczęło walkę z produkcją łódzką.

Magazyny na krańcach miasta

zaoszczędzą ekspedytorom łódzkim koszta zwózki

W stowarzyszeniu ekspedytorów łódzkich odbyło się walne zebranie. Prezes Rothbard złożył wyczerpujące sprawozdanie z ogólnopolskiego zjazdu ekspedytorów w Warszawie, o którym doniósł już „Głos Poranny“. Tutaj należy jedynie dodać, że wybrany na zjeździe komitet wykonawczy stworzył z pośród siebie komisję podatkową oraz taryfową.

Przewodniczącym obu tych komisji został wybrany p. Rothbard. Do komisji taryfowej wszedł również p. Izraelowicz, dyrektor centrali zbiorowych ładunków w Łodzi. Następnie prez. Rothbard zakomunikował zebraniem, że w związku z przyjazdem międzyministerjalnej komisji ankietowej do Łodzi, w izbie przem. handl. pod przewodnictwem raczelnika departamentu p. Kaczmarkiewicza, odbyło się posiedzenie poświęcone sprawom komunikacyjnym. Na posiedzeniu poruszono sprawy taryfowe, jednakże na wniosek r. Korala, przewodniczącego komisji komunikacyjnej izby konferencję w tej sprawie odroczone do otrzymania przez izbę materiału o mającej wejść w życie nowej zreformowanej taryfie. Co się tyczy taryfy R I, która przewiduje dla ekspedytorów po osiągnięciu pewnego kontyngentu tonażowego bonifikaty, to nac. Kaczmarkiewicz oświadczył, że nie konkretnego w tej sprawie powiedzieć nie może, albowiem nowa taryfa przewiduje obniżkę taryf w stosunku do stawki z roku 1930. W odpowiedzi p. Kaczmarkiewiczowi p. Rothbard

zwrócił uwagę na to, że takie postawienie sprawy równałoby się nie niższe, lecz wyższe obecnym stawek. Po wejściu w życie taryfy R I ekspedytorzy łódzcy odpowiednio stawki z tytułu przewoźnego zredukowali.

Z p. nac. Kaczmarkiewiczem omawiano również sprawy techniczne, dotyczące uruchomienia na nie

których krańcach miasta magazynów nadawczych celem zaoszczędzenia kosztów zwózki z różnych części miasta na obecnie istniejące stacje nadawania towarów. Nacz. Kaczmarkiewicz obiecał przychylnie ustosunkować się do tych desideratów.

Sprawozdanie p. Rothbarda przyjęte zostało przez zebranie.

Kontrola niesumiennych odbiorców

zostanie przez przemysł włókienniczy wydanie rozszerzona

Pod przewodnictwem dr. Leona Hirsberga odbyło się posiedzenie komitetu sekcji handlowej zw. przem. wł. w P. P.

Na posiedzeniu ten komitet powziął szereg uchwał, zmierzających zarówno do rozszerzenia zakresu jego działalności jak i zorganizowania sprawniejszej niż dotąd kontroli nad przestrzeganiem postanowionych sankcji skierowanych przeciwko niesumiennym odbior-

com.

Powzięte przez komitet uchwały, będące wyrazem zdecydowanej samoobrony przemysłu przed nielojalnymi kontrahentami, niewątpliwie wpłyną dodatnio na uzdrowienie stosunków w dziedzinie obrotów włókiennictwa i usuną częściowo niebezpieczeństwo, wynikające z przewlekłej procedury przy dochodzeniu pretensji na drodze sądowej.

Ulgi dla przemysłu

przy wykupywaniu patentów na rok 1936

Na podstawie wniosków izby przem. handl. w Łodzi związek izb przemysłowo - handlowych wysunął szereg postulatów w sprawie okólnika min. skarbu, wydawanego pod koniec każdego roku, a do tyczącego ulg przy wykupywaniu świadectw przemysłowych. Wnioski te wysuwają cały sze-

reg postulatów. Tak więc ulgi dla przemysłu przy wykupywaniu świadectw przemysłowych winny być utrzymane w tych rozmiarach, w jakich stosowane były dotychczas. Jednocześnie jednak winny być zastosowane ulgi dla przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe. W tym kierunku winna być dopuszczalna podwyżka liczby robotników dla kategorii V-ej oraz prawo ulgowego podwyższenia ilości robotników bez zmiany kategorii patentu III oraz dla kategorii IV.

Wnioski te podyktowane zostały intencją ułatwienia przedsiębiorstwom prowadzącym księgi handlowe odciążenie robotników od przedsiębiorstw anonimowych.

Dyplomowany masażysta E. Preński

Cegielniana 37, tel. 260-58
Z praktyką w słynnym Warszawskim Szpitalu na Czystem. Wykonuje masaże stosowane w ortopedji, neurologji, artretyzmie, masaż stawowy i odtłuszczający.

Najtaniej Tylko w najstarszej firmie I. B. WOŁKOWYSKI
Narutowicza 11 tel. 137-70
WÓZKI dziecięce.

ŁÓŻKA metalowe i polowe, MATERACE różne, WYŻYMACZKI, ŁODOWNIE.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.

Gdańsk bardzo zadowolony z nowego traktatu handlowego polsko-niemieckiego

Niemiecka prasa gdańska poświęca obszernie komentarze polsko - niemieckiej umowie gospodarczej. Zawarcie umowy powitane zostało przez prasę z wielkim zadowoleniem,

przyczem podkreśla się ścisłą i rzeczową współpracę Polski z Gdańskiem, w trakcie rokowań, mającą na celu uwzględnienie w umowie również interesów gospodarczych Gdańska. Kontyngent wywozowy dla Gdańska ustalony został na 27 i pół miliona guldenów rocznie.

Jeżeli chodzi o wywóz produktów agrarnych, to, zdaniem prasy gdańskiej, ustalony kontyngent nie dosięga wartości obrotów z lat 1927-32, jednakże cóż znaczyć — jak oświadcza „Danziger Neueste Nachrichten“ — wszelkie porównania, jeżeli wskutek dotychczasowej niemożliwości transferu Niemcy za eksportowane towary nie płacili. Z tej też przyczyny wywóz produktów agrarnych z Gdańska do Niemiec prawie zupełnie ustał i dopiero zawarty obecnie układ umożliwi uruchomienie wzajemnej wymiany towarów.

Duże nadzieje pokłada się również w ożywieniu t. zw. obrotu uszlachetniającego, który również objęty został umową.

Wkońcu prasa wskazuje na zawartą w umowie klauzulę największego uprzywilejowania, która dając możliwość wprowadzania towarów z Niemiec za elem konwencyjnym, przyczyni się mimo dewaluacji guldenu, do ożywienia rynku gdańskiego.

Wciążąc Gdańska w orbitę zawartego układu świadczy, zdaniem prasy gdańskiej o tem, że również na polu gospodarczym Polska dąży do zgodnej współpracy z Gdańskiem.

Rynek pieniężny

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy lutowa - dewizowej w Warszawie tendencja była niejednolita przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 361 (plus 5), Bruksela 89.85 (plus 5), Berlin 213.45, Kopenhaga — 116.80 (—5), Londyn 26.18, Medjolan 43.18, (plus 3), Nowy Jork kabel — 5.31.75, Paryż 35.01 (plus 1/2), Praga 21.97, Sztokholm 135 (—5), Zurich — 172.00. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 147.5 (—45), szyling austriacki 97.75, (korona czeska 21 (—10), frank francuski 34.95 (—5), frank szwajcarski 172.90 (plus 10), gulden gdański 98, liry włoskie 34, leje rumuńskie 2.73, pengő węgierskie 97, dinary jugosłowiańskie 11.20, lity litewskie 123, funty angielskie 26.15, funty palestyńskie 26.10, dolary got. 5.31.25, rubel złoty 4.75 1/2, dolar złoty 9.01.25, rubel srebrny 1.85, bilon 0.85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.29.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 95.75 — 96 (plus 75), Węgiel 14.75 (plus 25), Lilpop 8.50, Modrzejów 4.10 — 4.20 (plus 20), Starachowice 32.50 — 32.25 — 32.50 (plus 50).

Tranzakcje dokonane, a nienotowane: Rudzki 2.60.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych, tendencja była mocniejsza przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 40.10 (—40), 4 proc. dolarowa 51.75 — 51.90 (plus 15) inwestycyjna zwykła 111.50, 7 proc. stabilizacyjna 61.75 — 62 — 61.88 (plus 13), odcinki po 500 dolarów 62.50 — 63.25 (plus 25), po 100 dolarów 66.50 (plus 100), 8 proc. obligacje budowlane B. G. Kr. I emisja 98, 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 43.25 — 43, 5 proc. Warszawy stare 57.50, 58.25 (—100), 5 proc. L. Z. m. Warszawy z 1933 roku 51 — 51.50 — 51.25, 5 proc. Łodzi nowe 45.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 57.25 (—25).

Drobne tranzakcje dokonane, a nienotowane: 8 proc. dillonowska 93.50 — 93.75, 7 proc. śląska dolarowa 69.75 — 70 — 70.13, 7 proc. warszawska dolarowa magistracka 68.75 — 68.50, 4 1/2 proc. L. Z. m. Warszawy 57.50, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1.000 zł. 65. za 6 proc. pożyczkę dolarową żądano 77.75.

Kurs urzędowy 1 gr. czystego złota równa się 5.9244 zł.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	przedaj	kupno
Dolary	5,31	5,30
Budowlana	40,75	40,50
Dolarówka	51,75	51,50
Inwestycyjna	112,00	111,50
Stabilizac.	62,00	61,75
Bank Polski	95,00	94,50

Sytuacja wyczekująca.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	13,75	— 14,00
Pszonica	19,75	— 20,00
Jęczmień przem.	14,00	— 14,50
Jęczmień brow.	14,75	— 15,75
Owies jednolity	16,25	— 16,75
Owies zbierany	16,00	— 16,25
Mąka żytnia 1)	21,00	— 22,00
Mąka żytnia 2)	22,00	— 23,00
Mąka pszenna	32,50	— 34,50
Otręby żytnie	8,50	— 8,75
Otręby pszenne	8,25	— 8,75
Pszenne grube	8,50	— 8,75
Rzepak	44,00	— 45,00
Groch Victoria	32,00	— 34,00
Makuch lniany	16,00	— 17,00
Makuch rzepak.	14,00	— 15,00
Ziemiaki jadalne	3,50	— 3,75
Mak nieb.	60,00	— 62,00

Uspokojenie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

listopad 6,44, grudzień 6,40, styczeń 6,37, luty 6,34, marzec 6,35, kwiecień 6,34, maj 6,33, czerwiec 6,31, lipiec 6,30, sierpień 6,24, wrzesień 6,18, październik 6,13, listopad 6,08, grudzień 6,07.

Egipska: listopad 9,26, styczeń 8,96, marzec 8,81, maj 8,74, lipiec 8,66, październik 8,68, listopad 8,53.
Upper: listopad 7,28, styczeń 7,35, marzec 7,38, maj 7,40, lipiec 7,37, październik 7,37, listopad 7,07.

BREMA

loco 14,03 grudzień 13,25, styczeń 13,25, marzec 13,23, maj 13,25, lipiec 13,30.

ALEKSANDRIA

Sakellaris: listopad 17,24, styczeń 16,36, marzec 15,93, maj 15,61.
Ashmouni: grudzień 13,18, luty 13,14, kwiecień 13,16, czerwiec 12,90, październik 12,51.

BOSAMBO
od dziś w kinie „EUROPA“

Szczepienia przeciwbłonicze w szkołach powszechnych w Łodzi

Państwowy zakład higieny nadesłał w dniu wczorajszym do wydziału zdrowotności publicznej zarządu miejskiego t. zw. szczepionkę przeciwbłoniczą.

W związku z tem, z dniem nadchodzącego poniedziałku, dnia 18 b. m. we wszystkich szkołach powszechnych w Łodzi rozpoczyna się szczepienia antybłonicze.

Dzieci, szczepione po raz pierwszy, podlegać będą dwu-

krotnemu szczepieniu, dzieci natomiast, szczepione w latach ubiegłych, podlegać będą jedno-krotnemu doszczepianiu.

W związku z powyższem władze szkolnictwa miejskiego wydały wczoraj polecenie kierownikom szkół powszechnych ułatwienia organom służby zdrowia pracy przez współudział w propagandzie i udzielanie wszelkich ułatwień i pomocy na terenie szkół.

Straszny wypadek robotnika na skutek defektu wentyla przy kotle

Straszny w skutkach wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym w zakładach fabrycznych firmy Otto Heusler przy ulicy Siedleckiej 1.

Zatrudniony przy obsłudze dużego kotła robotnik, Eugeniusz Borowski (Lokatorska nr. 13-a) wspiął się na rusztowanie przy kotle, by otworzyć wentyl dla wypuszczenia nadmiernie zgęszczonej pary. — W momencie, gdy uchylił wentyla, przegrzana para buchnęła mu w twarz.

Robotnik zwałił się z rusztowania na podłogę, wijąc się w straszliwych bólach. Na pomoc

nieszczęśliwemu popieśzili koledzy, którzy wezwali jednocześnie lekarza pogotowia.

Jak ustalono, para z kotła poparzyła silnie twarz, ręce i ciało robotnika, a ponadto, na skutek upadku z wysokości, doznał on złamania nogi. Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, Borowski został w stanie bardzo ciężkim przewieziony do szpitala okręgowego.

Przyczyną wypadku, jak ustalono, był defekt wentyla przy kotle. Bliższe szczegóły ustali policja, która zajęła się tą sprawą.

„Legion nieustraszonych” Emocjonujący film na ekranie „Grand Kina”

Oglądaliśmy na łódzkich ekranach już kilka filmów, poświęconych lotnictwu. Nieraz emocjonowaliśmy się pokazami floty powietrznej, przeżywaliśmy z bohaterami wstrząsające katastrofy i cudowne ocalenia. Zawsze jednak dotąd film lotniczy sprawiał wrażenie umiejętnie zmontowanych tricków fotograficznych, był emocjonujący, lecz mało realny.

„Grand-Kino” dało nam pierwszy naprawdę doskonały film lotniczy, „Legion nieustraszonych” należy do rzędu tych obrazów, które przy padają do gustu wszystkim. Zachwyca mężczyzną, emocjonuje kobiety, porывa młodzież.

Scenariusz prosty, nieskomplikowany. Na tle rozwoju floty powietrznej, życie młodego lotnika amerykańskiego, który od najmłodszych lat wychowywał się na lotnisku. Zanim stał się lotnikiem, wie dział już wszystko o życiu bohaterów przestworzy. Widział katastrofy, zachwycał się akrobacją, podziwiał męstwo i hart. Potem wszedł w życie i zaczął pić, a zarazem straszną walkę o odznakę pilota. I tu właśnie odkryliśmy największy walor reżyserji. Zda się idealnie do zawodu lotnika przygotowany młody człowiek, załamuje się. Po dwóch kraksach, które powodują kalectwo i śmierć jego najbliższych, staje się nerwowo, bojąłiwy i wreszcie chce zdezerterować.

A więc człowiek, normalny, przeciętny, jakich wielu. Nie papierowy bohater, stworzony w zaciszu gabinetu autora scenariusza, lecz człowiek.

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu o dekoracji orderami w dniu Święta Niepodległości zniekształcone zostało, dzięki omyłce drukarskiej nazwisko p. Wiktora Walenczewskiego, odznaczonego Bronzowym Krzyżem Zasługi. —

Ucieczka od złota do akcji

Giełdy zachodnie i amerykańskie dyskontują koniunkturę

Wielka fala gospodarczego optymizmu, pochodząca ze Stanów Zjednoczonych, dosięgnęła, jak się zdaje, również i europejskie giełdy. W rzeczywistości od kilku tygodni sytuacja w krajach bloku złotego nieco się poprawiła, a pierwsze usiłowania do ożywienia giełd wydały dobre wyniki. Mimo wszelkich obaw o rozwój

wiada na europejskim wschodzie większe kampanje zwyciężkowe. Ze zainteresowaniem spekulacji i grup finansowych koncentruje się wyłącznie na akcjach, a walory państwowe są w zaniechaniu, można wyłomaczyć faktem, że międzynarodowy strejk kapitalistyczny zaczyna słabnąć i podstawa operacji jest nadzieja na wyższą kę dywidend.

Sporozządzenie ostatnie, wydane przez National City Bank stwierdza, że w wielu dziedzinach gospodarstwa Stanów Zjednoczonych ilość produkowanych i zbytych towarów jest większą, niż kiedykolwiek w ostatnim pięcioleciu. Cyfry obrotu w handlu detalicznym są korzystne, aczkol-

wiek w niektórych okolicach, jak na obecną porę roku nie-zwykle ciepła pogoda wywarła niekorzystny wpływ. Wiele znak przemawia za tem, że publiczność nie tylko kupuje więcej, ale i droższe towary. Porównanie pierwszych dziesięciu miesięcy r. b. z analogicznym okresem roku zeszłego wykazuje ogólne zyski 427 milj. dolarów, wobec 368 milj. dol. w 1934 r., co oznacza wzrost o 26,3 proc. Panuje ogólna opinia, że gospodarcze postępy jesienne utrzymują się przez resztę roku. Oczekują nawet dalszego wzrostu produkcji przemysłowej. Rok 1936 zacząłby się więc pod dołymi auspiciami.



WIEM, ŻE SIĘ PODOBAM

cerę mam zdrową, dobrze utrzymaną, świeżą, w subtelnym odcieniu karnacji, o miłym zapachu kwiatów. Sprawia to niezrównany roślinny, liljowy, o 14 odcieniach, delikatny

PUDER ABARID

europejskiej polityki zagranicznej i mimo możliwości nowych kryzysów gabinetowych w szeregu państw, spekulacja stara się niezachwianie urzeczywistnić swoje optymistyczne punkty widzenia i pozostaje przy kierunku zwykłym. Zyski amerykańskich haussierów zdają się silnie wpływać na Europę i znajdują nie tylko w Londynie, ale przedewszystkiem w Paryżu, Brukseli i Amsterdamie nowych popleczników. Publiczność zaczyna powracać do giełd kontynentalnych, zamiana złota na lokaty w akcjach trwa w dalszym ciągu i zapo-

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12,15 „Dietetyka i higiena życia codziennego” — pogadanka.
- 12,30 Koncert małej orkiestry.
- 13,30 Odgłosy wsi (płyty).
- 15,30 Zespół wokalny „Te cztery” — pogadanka dla dzieci.
- 16,00 „Co można zrobić z tektury” — pogadanka dla dzieci.
- 16,20 Piosenki w wyk. Schmidta (płyty).
- 16,45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja.
- 17,00 „Na marginesie dyskusji” — przed mikrofonem Stary Doktor.
- 17,20 Koncert kameralny.
- 17,50 „Świat się śmieje” (przeгляд humoru zagranicznego).
- 17,50 Duety Karwowskiej (sopran) i Popławskiego (tenor).
- 18,30 „Kolonja dla dziewcząt bez pracy” — feljton zbiorowy.
- 18,45 Muzyka popularna (płyty).
- 19,50 Reportaż aktualny.
- 20,00 „Perpetuum mobile... przez 45 minut” — Mała orkiestra, Szpilman (fortepian), Tychowski (gitara), Witas (śpiew), Radwanówna (śpiew) i chór Zaremby.
- 21,00 Audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Szopena”.
- 21,40 „Jak się zostaje pisarzem” — szkic literacki.
- 21,55 „Wszystcy kupujemy — wszyscy sprzedajemy” — pogadanka.
- 22,05 „Pamięci Romana Świątkowskiego w 16 rocznicę śmierci”. Koncert, złożony z jego utworów.
- 23,05 Muzyka taneczna (płyty).

zarta w wyk. Egona Petriego, Symfonia III Beethovena.

- Medolan (368) 20,50 Opera Webera „Wołny strzelec”.
- Sztokholm (426) 20,00 Suita G-moll Haendla, Koncert na waltornie z orkiestra Es-dur R. Straussa i Symfonia V Czajkowskiego
- Bero - Muenster (540) 19,50 Opera Mozarta „Don Juan”.
- Praga (470) 20,05 Symfonia — Koncert F-dur Stamitz, Dwa fragmenty symfoniczne „Lato” Ostrčila i Koncert fortepianowy Martinu.
- Budapeszt (550) 21,00 Włoski koncert Bacha, Warjacje orkiestrowe Brahmsa, Symfonia Es-dur Haydna, Uwertura „Dyrektor teatru” Mozarta.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w
Andrzeja 4, tel. 228-92

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure
Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.



Spółka Akcyjna BURROUGHS
MASZYNY DO LICZENIA

podaje niniejszym do wiadomości, że powierzyła firmie

A. J. OSTROWSKI S-cy

Łódź, ul. Piotrkowska 55 tel.: 203-54 i 133-30

wyłączne przedstawicielstwo na m. Łódź i wojew. łódzkie maszyn do liczenia BURROUGHS wszystkich typów, ręcznych i elektrycznych.

Na każde żądanie — oferty, pokazy, porady i próby maszyn.

Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Salomon Rotberg” Spółka Komandytowa na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 27 listopada 1935 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Jakub Berger, Adwokat
Łódź, Narutowicza 1.

Dziś i dni następnych!

królowie humoru w filmie najnowszej produkcji — oryginalni
PAT i PATACHON

jako „BEZDOMNI” — Nadprogram: „Pieśń Ptaszek” w kolorach oraz tygodnik dźwiękowy PAT.

Poraz pierwszy w Łodzi dawno niewidziani

Passé-partouts i bilety ulgowe nieważne

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
POCZ. 0 4

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1
POCZ. 0 5



PHILIPS-RADIO

44A gotówka 360 — na raty 396
947A gotówka 250 — na raty 275

poleca GRIMM i KAMIENSKI, Łódź, PIOTRKOWSKA 64. — TEL. 206-26.

KINO EUROPA

Narutowicza 20.
Pocz. 4. 6. 8. 10.

Dziś premiera!

Światowa aktualna sensacja!

BOSAMBO

(W cieniu Abisynji)



W r. tyt. murzyński gwiazdor **Paul ROBESON**
oraz czarująca Abisynka **LILONGA**
Reżyserja genialnego Aleksandra KORDY

Aktualny temat, tło i miejsce akcji wzbudziły powszechne zainteresowanie całego świata!

DR. MED.
Jadwiga Goldmanówna
choroby dzieci
mieszka obecnie Sienkiewicza 63 m. 7
telef. 207-26.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(koblety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Dr. med.
Z. Pinczewska
choroby kobiece
przyjm. od 4 do 6-cj
Gdańska 28, tel. 108-01
wznowiła przyjęcia

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, mo-
zopolowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecej
w niedziele i święta od 10-12 pp.

Do akt. XII Nr. Km. 1335 | 35
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Zachodniej 41
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogła-
sza, że w dn. 28 listopada 1935 r.
od g. 10 rano w Łodzi przy ul.
Gdańskiej 46
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości, należących
do Emanuela Steinmanna
i składających się z kredensu dębo-
wego, oszacowanego na sumę zł. 500.—
Łódź, dn. 7.11. 1935 r.
Komornik: (-) L. Naborowski

Ogłoszenia drobne

Różne

FRYZJER przychodzi do domu
codziennie lub co drugi dzień.
Kto chce być dobrze i tanio
ogolony u siebie w domu nie-
chaj złoży swój adres w koper-
cie z napisem „Golenie” do
administracji „Głosu Porannego”
(Piotrkowska 70). —3

POSZUKUJĘ panny do dziecka.
Pierwszorządne referencje. Zgło-
szenia Gdańska 9, tel. 166-93.
12-1 pp.

PRZYJMĘ posadę bufetowej
lub kelnerki w piwiarni, cu-
kierni. Oferty pod „Uczeniwa”.

Lokale

4-5-POKOJOWE mieszkanie
3 p. front, komfortowo wyre-
montowane z wszelkimi wygo-
dami 6-go Sierpnia 30. od zaraz
do wynajęcia. 510-2

MŁODE MAŁŻENSTWO inteli-
gentne (bezdzielne) poszukuje
pokoju umeblowanego w cent-
rum przy inteligentnej rodzinie
z wejściem z korytarza i uży-
walnością kuchni. Oferty sub.
„D. Z.” do administr. „Głosu
Porannego”. 581-2

DLA JEDNEGO lub dwóch
panów duży, ładny pokój, ew.
z poczekalnią, wszelkie wygo-
dy, telefon. Piotrkowska 254,
1 p. fr.



Lecznica zwierząt

lek. wet. **Reicha**
Gdańska 117-a
(róg Zamenhoffa) tel. 175-77

POSZUKUJEMY do wydzier-
żawienia lub kupna budynek
fabryczny z dobrą wodą na
blicharnię. Oferty sub. „Bli-
charnia”.

Posady

PANNA DO DZIECKA z dobre-
mi świadectwami z pierwszo-
rzędnych domów chciałaby zmie-
nić posadę. Oferty sub. „Wy-
kwalifikowana” do adm. „Głosu
Porannego” (Piotrkowska 70).

ZAANGAŻUJEMY natychmiast
4 zdolnych akwizytorów o pierw-
szorzędnych kwalifikacjach fa-
chowych i moralnych. Wykształ-
nie w zakresie szkoły średniej.
Oferty z referencjami pod „Służ-
ba zewnętrzna” do administracji
442-4

DR. MED.

NIEWIAŻSKI

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-12

Na Raty **FOTO-KODAK** **GRAMOFONY** **10 ZŁ.** **GRIMM i KAMIENSKI** **Bez Zaliczki**
Gloriaphone miesiąc. Łódź, PIOTRKOWSKA 64. — Tel. 206-26.

Nieśmiertelne arcydzieło DANTEGO

CAPITOL

Dziś premiera!

Początek seansów w dni powszednie
o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

PIEKŁO

Najpotężniejsza rewelacja filmowa!
Film stanowiący epokę i chlubę kinematografii.

Reżyserował **Harry Lachman**
W rolach głównych: **Spencer Tracy, Claire Trevor**

Dziś i dni następnych!

Córka Generała Pankratowa

W rolach głównych: **Kazimierz Stępowski, Nora Ney, Marja Bogda, Franciszek Brodniewicz**

NASZ REWELACYJNY PODWÓJNY PROGRAM!

Film rewelacja! — Film objawienie!

Reżyserji **Frank Borzage**

„Chłopy z placu broni”

II. — Reżyserja **Joe May'a**. Szampańska komedia
Sekretarka osobista wychodzi zamąż

W rolach głównych:
Mary Glory, Jean Murat, Armand Bernard
Początek o godz. 4 po poł.

CZARY

Cegielniana 2.

Dziś premiera!